Wywiad z Anną Witkowską

- kandydatką na burmistrza Jelcza-Laskowic

s.16

OŁAWA ECO 24 TAXI 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa
tuOlawa.pl
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 15 LUTEGO 2024, NR 7 (1605), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Grzegorz zamieszkał u siebie

Samodzielne mieszkanie to nowy rozdział w jego życiu. Kolejne marzenie, które się ziściło i pozwala mieć nadzieję na więcej

s.20

Chyba nie ma w Oławie osoby, która go nie kojarzy. Jest osobą z niepełnosprawnością, ale regularnie udowadnia, że to go nie ogranicza. Wchodzi w rolę didżeja, filmowca, a kiedyś rozśmieszał dzieci, przebierając się za clowna. Na co dzień pracuje w Zakładzie Aktywności Zawodowej. To tam zrodził się pomysł, by zamieszkał samodzielnie...

Szczęśliwa stulatka!

s.17

Maria Kutrowska, szwagierka znanego w Oławie księdza Franciszka Kutrowskiego, 10 lutego skończyła 100 lat. - To zasługa „Góry" - mówi.

TERMAG
WYMIENIAMY KOPCIUCHY
W RAMACH DOTACJI RZĄDOWEJ
Zadzwoń do Marcina - 504 157 652
REKLAMA

07
9 771509 080008

eprasa.pl acc4f5f941

MIESZKAŃCY: - Sytuacja powodziowa jest poważna

GMINA JELCZ-LASKOWICE

Problem

Rowy melioracyjne wypełnione, woda się wylewa. Czy ktoś zareaguje na ten problem?

Chodzi o obecny obraz Brzezinek.

- Pragniemy zwrócić uwagę na bardzo poważną sytuację powodziową w naszej miejscowości - mówi nam jedna z mieszkanek. - Obecnie przez kilka przez kilka gospodarstw przy ul. Leśnej płynie prąd wody, która rozlała się też na budynki gospodarcze, stajnię i inne oraz zalała przydomowe ogrody. Żeby wejść do domów, część z nas musi pokonać około 30-40 centymetrów wody. Woda spiętrza się naszym zdaniem z powodu wybudowania dwóch dróg: drogi asfaltowej na ul. Leśnej oraz wysoko wyniesionej ponad poziom gruntu drogi prywatnej na działce... Wszystkie rowy melioracyjne były czyszczone i są wypełnione po brzegi, woda się w niektórych miejscach przez te rowy przelewa, stare przepusty nie wystarczają. Zagrożone są również gospodarstwa przy ul. Głównej. Od jakiegoś czasu tereny te przestały być kwalifikowane jako zalewowe. Dlaczego? Kto i w czyim interesie podjął taką decyzję? Czy były zrobione wówczas jakieś badania hydrologiczne?

Zdjęcie z 12 lutego.
- Mamy zalaną stajnię i budynki gospodarcze w środku - mówi nam autorka zdjęcia. - Przesyłam fotkę terenu wokół naszego gospodarstwa

Prawdopodobnie znacznie łatwiej jest prowadzić inwestycję na takich terenach bez uzgodnień hydrologicznych i środowiskowych. Tyle że zmiana nie jest zgodna ze stanem faktycznym.

- Prawdopodobnie żadnej pomocy z UMiG nie otrzymamy - mówi sołtys Katarzyna Nowak-Uszok. - Od wiceburmistrza Romualda Piórki usłyszeliśmy, że musimy złożyć pismo do gminy.

***

Pytania w tej sprawie wysłaliśmy do Wód Polskich oraz do wiceburmistrza Romualda Piórki. Czekamy na odpowiedź.

(KT)

Tak to wygląda przy ul. Leśnej

Poniemiecki przepust wypełniony

fot. arch. mieszkańców

OŁAWA

W czwartek 8 lutego około godz. 23:10 policjanci z oławskiej patrolówki zostali wysłani na interwencję do Rynku, gdzie według zgłoszenia nietrzeźwy syn wszczął awanturę domową

Zatrzymano 34-latka z NARKOTYKAMI

Nocna służba patrolowa to nie tylko kontrole drogowe, patrole miejsc zagrożonych oraz dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców - to w dużej mierze interwencje dotyczące zakłóceń ciszy nocnej oraz awantur domowych.

W czwartek 8 lutego około godz. 23:10 policjanci z oławskiej patrolówki zostali wysłani na interwencję do Rynku, gdzie według zgłoszenia nietrzeźwy syn wszczął awanturę domową.

Podczas interwencji zgłaszająca podała, że przed przyjazdem mundurowych syn uciekł z mieszkania. To jednak nie zakończyło policyjnych czynności. Mundurowi sprawdzili piwnice oraz teren klatki schodowej, gdzie na ostatnim piętrze przy wejściu na strych zauważyli ukrywającego się 34-latka.

Jak się okazało, mężczyzna był poszukiwany listem gończym i już od jakiegoś czasu ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Podczas dalszych czynności policjanci ujawnili przy nim substancje psychoaktywne.

- Zatrzymany 34-latek trafił już do wrocławskiego Aresztu Śledczego, gdzie spędzi najbliższe cztery miesiące - informuje oficer prasowa KPP w Oławie Wioletta Polerowicz. - Mężczyzna odpowie również, za posiadanie substancji psychoaktywnych, za co grozi mu kara do 3 lat więzienia.

(CK)

Poczta Polska
AGENCJA POCZTOWA
OŁAWA ul. 3 MAJA 4H
(ciąg sklepów pomiędzy wieżowcem a PKS-em)
- LISTY POLECONE: WYSYŁKA i ODBIÓR
- PACZKI krajowe i zagraniczne: WYSYŁKA i ODBIÓR
- REALIZACJA PRZELEWÓW (OPŁATY, RACHUNKI)
- SPRZEDAŻ: ZNACZKÓW, KOPERT, POCZTOWYCH, WIDOKÓWEK
Czynne: pon – pt 9:00-17:00
sobota 9:00-12:00
REKLAMA

REKLAMA

Niebezpieczne DACHOWANIE opla

Nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, wypadł z drogi i dachował

POWIAT

Wypadek

20-letni mężczyzna kierujący osobowym oplem jechał z kierunku Kończyc w stronę Domaniowa. Nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, wypadł z drogi i dachował

W piątek 9 lutego około godz. 15:15 dyżurny oławskiej jednostki policji otrzymał zgłoszenie o niebezpiecznym zdarzeniu drogowym - dachowaniu pojazdu.

Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu zdarzenia policjantów ruchu drogowego wynika, że 20-letni mężczyzna kierujący osobowym oplem, jadąc od miejscowości Kończyce w kierunku Domaniowa nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, następnie wypadł z drogi i dachował. W trakcie zdarzenia jedna z pasażerek wypadła przez szybę czołową pojazdu. Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Samochodem podróżowały trzy osoby, 20-letni kierowca i pasażerki w wieku 15 i 16 lat. Wszystkie osoby zostały przewiezione do szpitala, celem zaopatrzenia medycznego. Kierujący oplem był trzeźwy.

(CK)

eprasa.pl acc4f5f941

Jakub Kościelak - szef rolniczej „Solidarności" w naszym powiecie - zapowiada kolejne protesty

Prawdziwe zaostrzenie protestu ROLNIKÓW dopiero będzie

OŁAWA

Jak ciężko się jeździ po Oławie, gdy na drogi wyjadą rolnicze ciągniki, mogliśmy się przekonać w miniony czwartek, ale to nie koniec protestu i utrudnień

Zgodnie z zapowiedzią rolnicy z naszego powiatu w ramach protestu kolejny raz wyjechali na ulice Oławy 8 lutego. Blisko 100 ciągników jeździło po drogach powiatowych i krajowych na terenie miasta, przez siedem godzin skutecznie utrudniając ruch. Najgorzej było na skrzyżowaniach i rondach, gdzie szybko tworzyły się korki, zwłaszcza w godzinach szczytu. Zarówno kierowcy jak i mieszkańcy miasta podeszli jednak do tematu dość tolerancyjnie. Dzień wcześniej rolnicy przeprowadzili też na terenie akcję informacyjną o tym, dlaczego protestują. Ulotki rozdawali między innymi przed największymi marketami w mieście i już wtedy zapowiadali, że protest będzie trwał tak długo, aż nie przyniesie oczekiwanych skutków, bo - jak powtarzają - wszyscy jedziemy na tym samym wózku, a oni walczą nie tylko o siebie, ale też konsumentów.

Zgodnie z zapowiedzią Rolniczej „Solidarności", czyli NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność", protesty w całym kraju mają się odbywać przez 30 dni począwszy od 9 lutego. I odbywają się, a rolnicy z naszego powiatu od niedzieli przyłączają się do akcji protestacyjnych w regionie. Brali udział m.in. w akcji na Psim Polu we Wrocławiu, a dzień później w blokadzie Obwodnicy Wschodniej tego miasta. Blokowali też zjazd i wjazd na autostradę A4 na węźle Brzeg. To nie znaczy jednak, że dalszych utrudnień nie będzie w Oławie. Będą i to już w czwartek 15 lutego.

Rolnicy z okolic zbiorą przy sklepie Mrówka w Oławie (przy wylocie drogi krajowej 94 w kierunku Wrocławia), skąd razem ciągnikami wyruszą do Wrocławia.

Wyjadą w nocy, gdy ruch na drodze jest mały, więc nie powinno to spowodować większych problemów. Gorzej będzie, gdy będą wracać.

- Najpierw pojedziemy przed siedzibę regionalnego przedstawicielstwa Komisji Europejskiej we Wrocławiu, gdzie chcemy się spotkać z jej przedstawicielem i przedstawić mu swoje postulaty - zapowiada jeden z powiatowych organizatorów rolniczego protestu Jakub Kościelak z Oleśnicy Małej, przewodniczący Rady Powiatowej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność". - Później pojedziemy przed budynek Urzędu Wojewódzkiego, gdzie chcemy się spotkać z wojewodą i skłonić go do podjęcia konkretnych działań, bo do tej pory ich nie ma. Pan minister rolnictwa tylko robi sobie zdjęcia z rolnikami, żeby pokazać, że niby rozmawia, tymczasem nie robi nic, by spełnić rolnicze postulaty, więc nie mamy wyjścia, musimy dalej protestować i będziemy.

Po spotkaniu z wojewodą planowany jest powrót do Oławy - około godz.17.00 - tą sama drogą, czyli 94. Ten fragment czwartkowego protestu zapewne odczują mieszkańcy nie tylko Oławy, ale i okolic.

To nie koniec protestów. Kolejny ogólnopolski planowany jest na 20 lutego. Wtedy też musimy się liczyć z dużymi utrudnieniami w Oławie.

Jeszcze nie ma szczegółowych przebiegu tej akcji. Będziemy informować.

(WK)

NG KWW NOWA GENERACJA

skrzydlo.com.pl

DODAJMY SKRZYDEŁ NASZEJ GMINIE!

Drodzy Wyborcy!

Za niecałe dwa miesiące czekają nas Wybory Samorządowe, ten czas, w którym każdy z Was będzie mieć realny wpływ na kształt i funkcjonowanie naszej małej ojczyzny w kolejnych kilku latach.

Wasz głos jest kluczowy i decydujący o potencjalnych zmianach.

***#NowaGeneracja** to całkowicie nowa jakość w lokalnym życiu samorządowym. To silna i energiczna ekipa wywodząca się z różnych środowisk, będąca kompilacją młodości i życiowego doświadczenia. To pozytywni ludzie, którzy są na tyle bystrzy, że wiedzą co należy uczynić by iść z duchem czasu i na tyle mądrzy, że nie dają się zaszufladkować i podzielić według kolorów flag i przynależności partyjnych. Naszym celem jest zmiana, **zmiana pokoleniowa, zmiana myślenia i podejścia do wielu spraw życia codziennego.** Wiemy jaki potencjał ma nasze pokolenie, pokolenie dotąd w samorządzie marginalizowane i bardzo często pomijane. Nie pozostaniemy także obojętni na trudne, doświadczone losem pokolenie naszych rodziców i dziadków. To im zawdzięczamy tą wolność, która daje nam możliwość uczestnictwa w demokratycznych wyborach, zorganizowanych w wolnym kraju.*

Dziękujemy i będziemy zawsze o tym pamiętać.

*Jako **#NowaGeneracja** nie będziemy nudzić Was esejami o naszych dobrych sercach, o tym jak często i komu pomagamy i co robimy dobrze. Robimy to ale bez rozgłosu i blasku fleszy…*

Ocenę nas samych pozostawiamy Wam – inteligentnym ludziom, którym codzienne obserwacje wystarczą do sformułowania własnych wniosków i wizji przyszłości.

Obserwujcie naszą stronę, na której będziemy Wam przedstawiać członków naszego Komitetu i zachęcać do przystąpienia do naszej drużyny #NowaGeneracja.
Razem stanowimy wielką siłę i wspólnie musimy to wykorzystać!

Drużyna Skrzydła

sfinansowano ze środków KWW NOWA GENERACJA

OŁAWA

Państwowa Inspekcja Pracy, Okręgowy Inspektor Pracy we Wrocławiu, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego oraz Starosta Powiatu Oławskiego, zapraszają lokalnych przedsiębiorców branży budowlanej na spotkanie

Zapraszają lokalnych przedsiębiorców branży budowlanej

Data: 21.02.2024 r. **Godzina:** 10:00

Miejsce: sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Oławie

Na spotkaniu poruszona zostanie tematyka dotycząca zagrożeń wypadkowych w budownictwie, zakresu odpowiedzialności za bezpieczeństwo osób pracujących na budowach oraz działalności kontrolnej PIP w branży budowlanej.

Na spotkaniu będzie można uzyskać porady w zakresie kompetencji posiadanych przez organizatorów spotkania.

Osoby chętne do wzięcia udziału w wydarzeniu proszone są o kontakt z inspektorem pracy Anną Łuczkiewicz pod nr tel. 602 198 486.

(CK)

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl
REKLAMA

eprasa.pl acc4f5f941

Minęły już 84 LATA...

Uczestnicy spotkania

fot. Miasto Oława

OŁAWA

Pamiętali

Jak co roku członkowie oławskiego koła Związku Sybiraków uczestniczyli w spotkaniu na cmentarzu komunalnym przy Pomniku Sybiraka

Celem był uczczenie pamięci pierwszej wywózki Polaków na Sybir, która miała miejsce 10 lutego 1940 roku, czyli 84 lata temu. Oławscy sybiracy na cmentarzu pojawili się 8 lutego, a oprócz nich w spotkaniu uczestniczyli: burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, jego zastępca Andrzej Mikoda, przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek, radny Paweł Gwiazdowicz, przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski oraz w imieniu wójta gminy Domaniów - Magdalena Wiżgała. Ponadto Stowarzyszenia Patriotyczne „Jednostka Sokołów" reprezentował Piotr Sypień.

Po przywitaniu wszystkich zebranych prezes koła Aleksander Maciejewicz nawiązał do tragicznych momentów, które przeżywali sybiracy po napaści Niemiec na Polskę 1 września 1939, co w konsekwencji doprowadziło do podpisania 28 września 1939 roku protokołu, nazwanego Ribbentrop-Mołotow. Na bazie tego dokumentu nastąpił podział Polski na dwie części. Niemcy zagarnęli teren o powierzchni 186 tysięcy kilometrów kwadratowych, zamieszkały przez 23 mln ludzi, a Związek Sowiecki pod okupację wziął teren o powierzchni 201 tysięcy kilometrów kwadratowych, zajmowany przez 13 mln obywateli naszego kraju. W ten sposób czwarty rozbiór Polski stał się faktem - historycznym i tragicznym.

W sumie podczas czterech wywózek wywieziono ponad milion osób, a w okresie 1946-1956 deportowano około 300 tysięcy Polaków. Byli to żołnierze wyklęci AK NSZ, którzy z bronią w ręku chcieli walczyć o wyzwolenie Polski spod zaboru sowieckiego. Wywożono także tych, którym nie odpowiadały PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, władza ludowa czy ład prawny w kraju pod nadzorem sowieckim.

Sybiraczka Eugenia Waszewska odczytała wiersz nawiązujący do tych tragicznych dla Polaków zdarzeń. Głos zabrał również burmistrz Tomasz Frischmann, który dziękował sybirakom za kultywowanie pamięci trudnych czasów, w których Polakom przyszło żyć w okresie agresji sowieckiej i hitlerowskiej w czasach II wojny światowej.

Po części oficjalnej odmówiono modlitwę za zmarłych, złożono kwiaty, wieńce i zapalono znicze. Wiązanki trafiły też na grób ks. Stanisława Bijaka, kapelana sybiraków.

(KT)

Tomasz Bajsarowicz już nie jest we WŁADZACH spółki „Jelcz"

Tomasz Bajsarowicz

JELCZ-LASKOWICE

Od 1 grudnia 2023 Tomasz Bajsarowicz z Jelcza-Laskowic nie jest już członkiem zarządu spółki „Jelcz". Dlaczego?

W lipcu 2023 informowaliśmy, że rozstrzygnięto konkurs na członka zarządu „Jelcz" Sp. z o.o. Wygrał go wtedy Tomasz Bajsarowicz - radca prawny, manager, sędzia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, członek rady nadzorczej w spółce PKS w Oławie SA, do niedawna był prezesem zarządu spółki Dolnośląski Fundusz Gospodarczy, w której większościowym wspólnikiem jest Województwo Dolnośląskie. Prywatnie jest miłośnikiem sportu, związanym z grupą Jelcz Triathlon Project.

Dlaczego nie jest już we władzach spółki „Jelcz"? W połowie listopada 2023 sam złożył rezygnację, ale - jak twierdzi - nie z powodów politycznych, tylko merytorycznych, związanych z sytuacją spółki. Więcej nie chce na ten temat mówić, tłumacząc to delikatną materią. Nie wyklucza jednak, że skomentuje swoją decyzję szerzej, ale nie w tym momencie. Tomasz Bajsarowicz dodaje, że jego odejście z „Jelcza" nie wiąże się z żadnymi odprawami.

(CK)

STYPENDIUM dla doktorantki Katarzyny Maraj-Zygmąt

OŁAWA

Nic tak nie cieszy jak sukcesy naszych. Miło nam poinformować, że mieszkanka Oławy, studentka Politechniki Wrocławskiej, otrzymała na ten rok akademicki stypendium doktoranckie im. Hugona Steinhausa, przyznawane przez Wrocławskie Centrum Akademickie

Katarzyna Maraj-Zygmąt

O to prestiżowe stypendium ubiegać się mogą uczestnicy studiów doktoranckich, którzy mają wybitne osiągnięcia w dziedzinach ważnych dla rozwoju Wrocławia. Studencki Program Stypendialny realizowany jest - z inicjatywy Prezydenta Wrocławia - przez Wrocławskie Centrum Akademickie, a stypendia finansowane są ze środków Gminy Wrocław. W bieżącej edycji Programu stypendia otrzymało łącznie 24 doktorantek i doktorantów, a komisje stypendialne wyróżniły 22 osoby.

Wnioski złożone przez doktorantów z wrocławskich uczelni (w ośmiu kategoriach) oceniają komisje złożone z uznanych autorytetów związanych z wrocławskim środowiskiem naukowym. Wysokość stypendium to 2 000 zł miesięcznie, a pobierać je można przez maksymalnie dziewięć miesięcy.

Wśród tych, którym przyznano stypendium doktoranckie im. Hugona Steinhausa za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauk matematycznych jest mieszkanka Oławy Katarzyna Maraj-Zygmąt (Wydział Matematyki PWr), absolwentka LO nr 1 w Oławie. Gratulujemy!

Uroczyste wręczenie stypendium odbędzie się we wrocławskim ratuszu 21 lutego 2024 o godz. 17.00.

*

Warto wiedzieć, że zdolna oławianka w ubiegłym roku akademickim otrzymała już wyróżnienie w tym samym programie stypendialnym.

*

Jeśli ktoś chciałby wiedzieć dokładniej, czym zajmuje się zdolna doktorantka z Oławy, proszę bardzo. W swojej rozprawie doktorskiej „Monitoring of anomalous diffusion processes using time-averaged statistics", którą przygotowuje pod opieką promotorki dr hab. inż. Agnieszki Wyłomańskiej z Wydziału Matematyki, skupia się na problemie monitorowania procesów anomalnej dyfuzji za pomocą statystyk uśrednionych w czasie.

- Procesy anomalnej dyfuzji są wszechobecne w wielu obszarach, w tym w fizyce, biologii, medycynie oraz technice - wyjaśnia laureatka. - W rzeczywistych zastosowaniach głównym problemem jest prawidłowa identyfikacja teoretycznego modelu opisującego dane, a następnie oszacowanie odpowiednich parametrów tak, aby prawidłowo zinterpretować zjawisko fizyczne - i temu zagadnieniu są poświęcone moje badania naukowe.

(CK)

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl acc4f5f941

Jest już komitet, jest kandydat na burmitrza i jest program

OŁAWA

- Zdecydowałem się kandydować w wyborach, bo wiele osób pytało mnie, dlaczego nie chcę wystartować - tak swój udział w walce o fotel burmistrza Oławy uzasadniał Witold Niemirowski podczas konferencji prasowej, na której przedstawił też swój komitet wyborczy i zapowiedział program

Witold Niemirowski zapowiedział swój start w wyborach na burmistrza Oławy

Konferencja prasowa „KWW Witolda Niemirowskiego - Oława 2050" odbyła się 8 lutego przy Urzędzie Miejskim w Oławie. Oprócz kandydata na burmistrza wzięli w niej udział pełnomocnicy komitetu - Bartosz Kamiński i Iga Niemirowska- Kamińska (jego zięć oraz córka), a także Aleksandra Jastrzębska, Patrycja Nazar oraz Patryk Kotwica. Jak zapowiedział lider komitetu, wszystkie te osoby, oprócz jego córki, będą kandydatami na radnych miejskich z list „KWW Witolda Niemirowskiego - Oława 2050", on zaś będzie ubiegał się o fotel burmistrza.

- Zdecydowałem się na kandydowanie w wyborach, bo wiele osób zadawało mi pytanie, dlaczego nie chcę wystartować - powiedział. - Nie ukrywam, że 25 lat pracy w samorządzie to było trochę zmęczenie materiału, ale po namowach wielu ludzi zdecydowałem, że jednak wystartuję i stworzyliśmy fajny zespół ludzi, których niebawem przedstawimy. Drugiego lutego zarejestrowaliśmy komitet i mamy już program wyborczy.

Niemirowski dodał, że program powstał dzięki jego doświadczeniu w samorządzie miejskim i powiatowym oraz po wielu rozmowach z mieszkańcami na temat tego, co należałoby zmienić czy ulepszyć w Oławie. Zawiera on 50 punktów i wkrótce go zaprezentuje w całości. Teraz powiedział o kilku aspektach. Pierwsze - oszczędności budżetowe, a co się z tym wiąże, likwidacja stanowiska jednego z dwóch wiceburmistrzów (oszczędności to około 250 tys. zł rocznie). - Po latach praktyki uważam, że jeden zastępca w zupełności wystarczy - komentował Niemirowski. - Drugi punkt to stała pomoc finansowa dla oławskiego szpitala. Nie jest to może zadanie miejskie, tylko powiatowe, ale uważam, że wszystkie samorządy naszego powiatu powinny łożyć pieniądze na ten cel, chociażby poprzez zakup różnego rodzaju sprzętów.

Jako kolejne punkty swojego programu Niemirowski wymienił:

- budowę szkoły podstawowej na osiedlu Nowy Otok,

- „zielone wyspy", czyli więcej zieleni w Rynku, który - jak stwierdził - jest piękny ale zbyt zabetonowany,

- likwidacja opłaty za posiadanie psa, poza tym dofinansowanie np. w formie karmy tych, którzy biorą zwierzęta z oławskiego przytuliska.

Niemirowski proponuje też zmniejszenie „kominów płacowych" szefów oławskich spółek miejskich. - Nie można porównywać basenu ze ZWIK jako spółek, ale uważam, że takich różnic pomiędzy płacami prezesów tych spółek, jakie są obecnie, być nie powinno. Prezesi powinni zarabiać godnie, żeby dobrze zarządzali, ale nie aż tak jak teraz - mówił. - Chciałbym też, aby rady nadzorcze, które działają w tych spółkach, były wybierane jawnie, na zasadzie konkursów, a nie tak jak jest teraz.

Zachęcając do udziału w nadchodzących wyborach samorządowych i do głosowania, zwłaszcza na jego komitet, Niemirowski zapowiedział, że niebawem przedstawi swoich pozostałych kandydatów na radnych oraz wszystkie punkty programu wyborczego.

Pytany o to, czy po wyborach wejdzie w koalicję z Bezpartyjnym Blokiem Samorządowym, którego do niedawna był członkiem, a jeszcze kilka miesięcy temu dzięki koalicji tego komitetu z PiS pełnił funkcję wicestarosty oławskiego, po krótkim namyśle stwierdził, że pytanie za bardzo wybiega w przyszłość, a on obecnie skupia się na wyborach. Jego komitet tworzą bezpartyjni ludzie i do ich szeregów może należeć każdy - „od prawa od lewa". Są jeszcze trzy wakaty na listach, więc chętnych zaprasza. Jeżeli zaś chodzi o przyszłą koalicję z komitetem BBS, to nie ma jeszcze ostatecznej decyzji. - Ja byłem w tym ugrupowaniu - przyznaje - ale z niego wyszedłem, bo przestało być zarządzane w sposób demokratyczny i to tyle, co mam do powiedzenia obecnie na ten temat.

Odnosząc się do pomysłu likwidacji stanowiska jednego z wiceburmistrzów tłumaczył, że zadania, które obecnie pełnią trzy osoby, czyli burmistrz i jego dwaj zastępcy, zostaną podzielone na dwie, a szersze kompetencje otrzymają naczelnicy. Niemirowski przyznał przy tym, że likwidacja stanowiska wiceburmistrza może być jednak trudna ze względów politycznych. Po wyborach okaże się bowiem, czy i jakie trzeba będzie zawierać koalicje. - Ale uważam, że tu uda nam się porozumieć z potencjalnym koalicjantem - dodał.

(WK)

Podatek od nieruchomości opłacisz bez wychodzenia z domu

OŁAWA

Pilotaż programu

Podatek od nieruchomości opłacisz bez wychodzenia z domu! Miasto Oława to jedyna gmina w województwie dolnośląskim, która dołączyła do pilotażu ePłatności

Mieszkańcy Oławy mogą opłacić podatek od nieruchomości w serwisie lub aplikacji mObywatel. Rozwiązanie Centralnego Ośrodka Informatyki pozwala szybko, bezpiecznie i bezprowizyjnie opłacić zobowiązania urzędowe za pomocą BLIK-a. Oława to jedyna gmina w województwie dolnośląskim, która dołączyła do pilotażu ePłatności.

Zbliża się termin spłaty pierwszej raty podatku od nieruchomości. Od tego roku mieszkańcy Oławy mogą wybrać nową formę rozliczenia z urzędem. Oprócz zapłaty w kasie czy przelewem, podatek można opłacić również za pomocą usługi ePłatności dostępnej w mObywatelu. Centralny Ośrodek Informatyki zachęca do skorzystania z tej wygodnej formy płatności przez internet.

- Cieszymy się, że dzięki ePłatnościom mieszkańcy Oławy mogą szybko, bezproblemowo i bezpiecznie opłacać podatek od nieruchomości. W Centralnym Ośrodku Informatyki pracujemy nad rozwiązaniami, które ułatwiają obywatelom codzienne kontakty z administracją. Centralny Ośrodek Informatyki aktywnie wspiera rozwój nowoczesnych form obsługi elektronicznej mieszkańców. Uczestniczymy w doskonaleniu umiejętności cyfrowych obywateli, a jednym z przykładów pracy nad budową społeczeństwa informacyjnego i gospodarki cyfrowej jest wprowadzenie usługi ePłatności - mówi Karolina Matysiak, dyrektorka ds. rozwoju usług płatniczych w Centralnym Ośrodku Informatyki.

ePłatności zapewniają bezpłatny i szybki sposób rozliczania online z urzędem. Dzięki nim użytkownicy aplikacji mObywatel sprawdzą historię i statusy swoich płatności. Opłata zobowiązania jest bardzo prosta, wystarczy kilka kliknięć.

Jak opłacić zobowiązanie urzędowe w aplikacji mObywatel?

Gdy urząd wystawi płatność, mieszkaniec zobaczy ją w usłudze ePłatności w zakładce „Do zapłaty". Po kliknięciu na wybrane zobowiązanie pojawią się informacje: nazwa zobowiązania, odbiorca, tytuł zobowiązania, identyfikator zobowiązania, termin płatności, kwota.

Następnie po wybraniu opcji „Zapłać" użytkownik zobaczy pole do wpisania kodu BLIK. W tym miejscu należy przejść do aplikacji bankowej, wygenerować kod BLIK, a następnie wpisać go w aplikacji mObywatel i jeszcze raz wybrać opcję „Zapłać". Ponownie należy przejść do aplikacji bankowej i potwierdzić płatność.

Po dokonaniu transakcji użytkownik zobaczy jej status z nazwą i zapłaconą kwotą. Opcja „Pobierz potwierdzenie" pozwoli pobrać dowód zapłaty. Przy skorzystaniu z tej opcji aplikacja poprosi o zgodę na dostęp do plików.

Platforma dziś i jutro

Projekt ePłatności realizowany jest przez Ministerstwo Cyfryzacji i Centralny Ośrodek Informatyki przy współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego oraz Polskim Standardem Płatności - operatorem systemu płatności mobilnych BLIK. To właśnie tą metodą regulowany jest obecnie podatek od nieruchomości. W dalszym etapie projektu dodane zostaną kolejne metody płatności. Rozszerzony zostanie również katalog opłat i podatków, pojawią się też nowe funkcjonalności - wszystko dla obywatela.

Więcej informacji na temat ePłatności można znaleźć na stronie internetowej:

https://www.gov.pl/eplatnosci.

(CK)

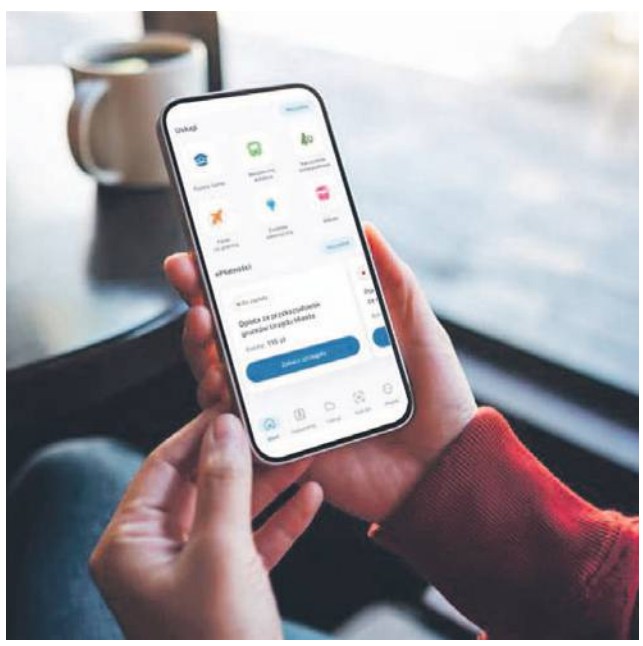
W Oławie podatek od nieruchomości opłacisz bez wychodzenia z domu!

eprasa.pl acc4f5f941

OŁAWA

Będą utrudnienia w związku z budową przystanku Oława Zachodnia

- W ostatnim czasie w przestrzeni publicznej pojawia się pewien niepokój wśród osób dojeżdżających pociągami do Wrocławia, w związku z utrudnieniami związanymi z budową przystanku Oława Zachodnia - informuje profil FB „nowy przystanek kolejowy Oława Zachodnia". - Sprawdziliśmy i potwierdzamy

Od marcowej korekty rozkładu jazdy, czyli od 10 marca, dwa spośród wszystkich pociągów do Wrocławia w godzinach tzw. szczytu komunikacyjnego (g. 5.00-8.00), będą odjeżdżały z przystanku Lizawice. Na odcinku stacja Oława-Lizawice będzie autobusowa komunikacja zastępcza. W drugą stronę dotyczyć to będzie także dwóch kursów w godzinach 14.00-17.00. Pozostałe, w tym wszystkie pociągi PKP IC, będą kursować normalnie. Związane jest to z zamknięciem jednego z torów linii kolejowej nr 132 na czas budowy krawędzi peronowych przystanku kolejowego Oława Zachodnia.

Kursy z komunikacją zastępczą w szczycie to z Oławy o godzinie 5.09 i 6.00 (odjazd pociągów z Lizawic odpowiednio o 5.35 i 6.27) i odpowiednio 14.54 i 16.04 z Wrocławia. Utrudnienia potrwają od 10 marca do 8 czerwca i dwa miesiące jesienią.

Pozostałe pociągi będą kursowały normalnie.

Z informacji uzyskanej od kolejarzy wynika, rozkład może jeszcze nieznacznie ulec zmianie, jednak mamy zapewnienie, że komunikacją zastępczą z Oławy do Lizawic nie będzie objętych łącznie więcej niż 7 par pociągów Regio w skali całej doby.

(CK)

Były liczne skargi na te drogi - jest odpowiedź zarządcy

GMINA OŁAWA

- 24 stycznia, w środę, moja znajoma jechała wieczorem samochodem do Oławy z Bystrzycy - opowiadał nam pan Marcin parę tygodni temu. - Przed Starym Górnikiem wjechała przednim lewym kołem w ubytek na drodze. W samochodzie wybuchła opona, o mało nie doszło do wypadku. Można coś z tym zrobić, żeby służby drogowe naprawiły tę nawierzchnię?

Inny czytelnik sygnalizował nam bardzo niebezpieczną dziurę tuż przed mostem w Janikowie (jadąc od strony Oławy), gdzie też można stracić koło.

O to, kiedy można się spodziewać łatania drogi nr 396 na odcinku Oława-Janików, a przynajmniej na odcinku Janików-Stary Górnik, bo mamy w tej sprawie sporo interwencji od czytelników, zapytaliśmy zarządcę, czyli Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei. Dziś przyszła odpowiedź. Jaka?

- Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu informuje, że prace związane z naprawą nawierzchni dróg wojewódzkich zlokalizowanych na terenie powiatu oławskiego (m. in na drodze nr 396) zostały rozpoczęte w ubiegłym tygodniu - czytamy w informacji sygnowanej przez DSDiK (nikt się nie podpisał imiennie). - Przewiduje się ich zakończenie w pierwszej połowie lutego. Ze względów technologicznych sprawny przebieg napraw bieżących w sezonie zimowym uwarunkowany jest sprzyjającymi warunkami pogodowymi.

(CK)

Sprawdziliśmy - akurat te dziury już naprawiono

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Obsesje

Każdy ma jakąś obsesję - westchnął Japycz po tym jak Ksiądz Proboszcz po raz setny wygłosił tyradę, że jako szanowani obywatele nie powinniśmy pić na widoku. Ale Solejuk dusił się ze śmiechu i wyraźnie czekał, aż Ksiądz Proboszcz sobie pójdzie, by nie urazić księżowskiego ego, bo w tym przypadku z racji wielkości ego, uraza może przybrać apokaliptyczne proporcje. Gdy Kroczące Dostojnie Oburzenie Moralne oddaliło się dostatecznie, Solejuk prychnął jeszcze parę razy, by skonsumować resztki rozbawienia i powiedział: Popatrz, Japycz, wystarczy pić Mamrota dostatecznie długo i regularnie, by w oczach Kościoła Matki Naszej awansować z menelstwa na szanowanych obywateli.

Ech, zdrowo jest się pośmiać na zakończenie dnia, choć lepiej by nikt nie wiedział, że z lokalnej władzy kościelnej, bo to może przykre konsekwencje społeczne przynieść. Tak czy inaczej, jak już my się obśmiali, to Hadziuk zapytał: A ty Japycz jaką masz obsesję? Japycz spoważniał i westchnął ciężko. Wy tego nie zrozumiecie - mówi - bo wy w pokoju urodzeni i da Bóg w pokoju pomrzecie, ale ja to nie umiem nie myśleć o wojnie. Jak ktoś życie zaczyna tak jak ja, że kiedy czas na pierwszą miłość spadają pierwsze bomby, to nie ma znaczenia, ile to już lat temu było, gdzieś tam, pod powieką, tkwią powidoki wojny i nic tego nie zmieni, że spać nie mogę spokojnie, póki na koniec wieczornego pacierza nie wypowiem „od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie!"

Uleciał gdzieś nastrój rozbawienia i całkiem ponuro się zrobiło, więc Japycz westchnął i mówi: A moja Michasia, jak nikt nie widzi, to oszczepem rzuca, bo jak mówi, póki oszczep do płota dolata, to życie jeszcze z niej nie uciekło. Najpierw my nie zrozumieli, bo Michałowa rzucająca oszczepem, by stwierdzić poziom życia w organizmie, to dziwniejsze niż latająca krowa. Ale potem my sobie przypomnieli, że ona przecież za młodu mistrzynią województwa w rzucie oszczepem była i to od razu seniorek, choć miała lat 15 i może by nawet na olimpiadę jakąś pojechała, gdyby nie to, że zaraz potem rodzice jej pomarli i zamiast trenować musiała się zająć wychowaniem młodszych braci, a nie jest łatwo na głowie mieć dzieci, samemu będąc jeszcze dzieckiem. I znów się smutnawo zrobiło, a że ja za śmieszka największego uchodzę, to mię od razu o moją obsesję spytali. Może myśleli, że ja cuś o szoł biznesie poopowiadam, ale mnie się na powagę zebrało i mówię, że Jola.

Bo ja się nadziwić nie mogę, że ona mnie chciała, a jeszcze bardziej mnie dziwi, że nadal chce. I tak jak z japyczową modlitwą, nie zasnę póki jej śpiącej nie zobaczę, bo wtedy szansa jest, że i rano na nią spojrzeć będę mógł. I z domu nie wyjdę, póki pewności nie mam, że miłości mojej do wieczora jej wystarczy. A jak jechać gdzieś trzeba w trasę bez niej, bo zarobić mus, to przecież rytuał cały mamy, ale jaki to nie powiem, bo to nasza sprawa. A jak kaszlnie dwa razy, to już mię się najgorsze myśli po łbie kotłują o zarazie jakiejś nowej, a jak brzuch ją zaboli, to się muszę hamować, by na onkologię nie dzwonić. Za to jak się uśmiechnie do siebie, albo coś zaśpiewa przy gotowaniu, to nagle się wydaje, że żadnych problemów na świecie tym nie ma, choć wiem że są. I jeszcze boję się ciągle, że kiedyś ten uśmiech smutny być może i to przeze mnie i że może przyjść czas, że jej się śpiewać już nie będzie chciało i w chałupie cisza będzie, bo nic do powiedzenia nikt już nie będzie miał. I że skończy się to wieczorne posiadywanie, kiedy dzieci już śpią, a my z gorącą herbatą siadamy sobie naprzeciwko albo obok siebie i gadamy z godzinkę, albo i dwie, ale jakoś tak inaczej niż tu z wami, choć przecież zasadniczo o tym samym, bo o wszystkim. I jeszcze taką obsesję mam, że głos stracę i wtedy nic już jej powiedzieć nie będę mógł, więc się na kurs migowy zapisałem, ale i to na nic, bo co z tego, że migam, jak ona nie?

Patrzyli na mnie przyjaciele moi z rozdziawioną gębą i cisza powoli robiła się nieznośna, aż Japycz uśmiechnął się szeroko i powiedział: Wiesz, Pietrek mnie się wydaje, że to wcale nie jest obsesja, to się po prostu nazywa miłość.

PIETREK

eprasa.pl acc4f5f941

OŁAWA

DRABIŃSKI I SOROCZYŃSKI: - Musimy mieć kompleksowy plan

Przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej zorganizowali konferencję prasową na temat zatorów drogowych w mieście

- Niestety, nasze władze, nasz gospodarz i zarządcy dróg nie robią nic, by zlikwidować zatory drogowe - przekonywał szef oławskiego koła Platformy Obywatelskiej Marek Drabiński. - A wręcz przeciwnie! Kilka dni temu odczuliśmy to, gdy włączona została nowo wybudowana sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu w Godzikowicach, w ciągu drogi krajowej nr 94. Działała przez kilka godzin, a potem została wyłączona, ponieważ totalnie sparaliżowała ruch, korek ciągnął się od miejscowości Gać do wiaduktu w Oławie. Sprawdziliśmy, kto konsultował z mieszkańcami budowę tych świateł i mamy tu pozytywne opinie marszałka województwa dolnośląskiego, czyli można powiedzieć, że to pan marszałek sprawił mieszkańcom Oławy, Godzikowic i całej gminy wiejskiej Oława ten „prezent". Opinię pozytywną wydał również komendant wojewódzki Policji. Wójt gminy Oława tłumaczył się, że o niczym nie wiedział i faktycznie, zgodnie z rozporządzeniem, nie musiał tego opiniować.

Marek Drabiński i Piotr Soroczyński

Kamil Tysa

Na skrzyżowaniu ulic Kutrowskiego Lwowskiej i Nowoosadniczej również niebawem zostaną włączone światła.

- W Oławie infrastruktura drogowa przypomina lata osiemdziesiąte - mówił Piotr Soroczyński. - Nie ma kompleksowego planu na rozwiązanie tego problemu. Pan burmistrz przez ostatnie 5 lat nic nie zrobił, nie miał na to pomysłu. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podjęła decyzję w sprawie świateł, przy których dziś stoimy, prosząc o opinię pana burmistrza i w jego imieniu zaopiniowano to pozytywnie. To oznacza, że pan burmistrz nie jest zainteresowany sprawami korków w Oławie i tego, że zaraz będzie tu jeszcze większy problem. Pozytywnie zaopiniował też te światła starosta. Nie mamy wątpliwości, że gdy uruchomione zostaną sygnalizacje tutaj, na Placu Zamkowym i w Godzikowicach, to cała Oława stanie. 15 października rząd w Polsce się zmienił i mamy nadzieję, że wiosną tego roku mieszkańcy pokażą też czerwoną kartkę włodarzom miasta i powiatu.

Drabiński wyliczał, że sygnalizacja w Godzikowicach, modernizacja świateł na Strzelnej oraz budowa na skrzyżowaniu Kutrowskiego, Lwowskiej i Nowoosadniczej, kosztowały w sumie ponad 3 mln złotych: - Wszyscy widzimy, jak wyglądają obecnie drogi. Dlaczego tych milionów nie można było przeznaczyć na remonty dróg? Marszałek województwa przekonuje, że nie ma pieniędzy na ścieżkę rowerową do Jelcza-Laskowic, nie ma na wiadukt/tunel przy ul. Wiejskiej, natomiast bez konsultacji z mieszkańcami funduje nam światła za ponad 3 mln złotych. Uważamy, że w obecnej sytuacji nie należy tych sygnalizacji uruchamiać. One miałyby sens, gdyby w Oławie była obwodnica. W innym przypadku drogi się zapchają, a światła nie będą spełniały swojej roli. Są inne rozwiązania, które mogą pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa. Można np. poprosić Straż Miejską lub policjantów, aby w godzinach szczytu kierowali ruchem.

Na koniec Piotr Soroczyński powtórzył raz jeszcze: - Musi być kompleksowy plan. Potrzebujemy współpracy rządu, województwa i samorządu lokalnego, by nie wydawać milionów złotych na takie prowizorki.

***

Spekuluje się, że Soroczyński ma być kandydatem Koalicji Obywatelskiej na burmistrza Oławy. Zapytaliśmy działaczy, czy to prawda. Odpowiedział Marek Drabiński: - Oficjalnie jeszcze dziś nie możemy tego potwierdzić. Jesteśmy dużą, demokratyczna partią, wszystko musi mieć u nas swoją kolejność. Listy i kandydata na burmistrza chcemy zarejestrować na początku przyszłego tygodnia. Wtedy zaprosimy media na oficjalną konferencję, podczas której zaprezentujemy kandydatów na burmistrza i radnych. Startujemy jako Koalicja Obywatelska, ale mogę zdradzić, że na naszych listach najprawdopodobniej znajdą się też przedstawiciele oławskiej Lewicy.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Nakazuje się utrzymywanie drobiu lub innych ptaków w odosobnieniu

Pixa-

Wirus po sąsiedzku - weterynarz ostrzega i nakazuje

POWIAT

W Brzegu na ul. Grobli wykryto wystąpienie wirusa grypy H5N1 u ptaka dzikiego - łabędzia niemego (Cygnus olor). W związku z tym powiatowy lekarz weterynarii objął cały powiat oławski strefą objętą zakażeniem wysoce zjadliwą grypą ptaków

W związku z tym, na terenie całego powiatu oławskiego, Powiatowy Lekarz Weterynarii zarządza, co następuje:

Na obszarze strefy objętej zakażeniem, czyli na terenie całego powiatu oławskiego:

1) nakazuje się utrzymywanie drobiu lub innych ptaków w odosobnieniu, w kurnikach lub innych zamkniętych obiektach budowlanych lub w innym zamkniętym miejscu w gospodarstwie;

2) karmienie i pojenie drobiu w zamknięciu lub miejscu osłoniętym, które w dostateczny sposób uniemożliwia dostęp dzikiego ptactwa i tym samym zapobiega kontaktowi dzikiego ptactwa z pokarmem i wodą przeznaczoną dla drobiu;

3) zakazuje się gromadzenia drobiu i innych ptaków żyjących w niewoli na targach, pokazach, wystawach i konkursach.

(CK)

Kluczyki wręczali dyrektor Oddziału Dolnośląskiego PEFRON Agnieszka Kalinowska oraz Artur Piotrowski - wójt gminy Oława, a przyjmowała ja dyrektor ŚDS w Oleśnicy Małej - Natalia Magierowska.

Joanna Szulżyk Gmina Oława

GMINA OŁAWA

Ford kombi dla ŚDS w Oleśnicy Małej

7 lutego pod siedzibą Środowiskowego Domu Samopomocy w Oleśnicy Małej odbyło się symboliczne przekazanie kluczyków do nowego samochodu marki FORD - model Transit Custom Kombi

Kluczyki wręczali dyrektor Oddziału Dolnośląskiego PEFRON Agnieszka Kalinowska oraz Artur Piotrowski - wójt gminy Oława, a przyjmowała ja dyrektor ŚDS w Oleśnicy Małej - Natalia Magierowska.

W spotkaniu uczestniczyli również: sekretarz gminy Helena Masło, starosta powiatu oławskiego Mirosław Kulesza, kierownik komórki ds. osób niepełnosprawnych Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Oławie Monika Rogala oraz pracownicy ŚDS.

Otrzymany samochód jest dostosowany do przewozu osób niepełnosprawnych, w tym jednej osoby na wózku inwalidzkim. Koszt samochodu to niecałe 211 tys. zł, w tym środki PFRON to 135 tys. zł, pozostała kwota pochodzi z budżetu gminy Oława.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Oleśnicy Małej, jest ośrodkiem wsparcia dziennego pobytu, przeznaczonym dla 30 osób przewlekle chorych psychicznie i z niepełnosprawnością intelektualną typu A i typu B z terenu gminy Oława, miasta Oława, gminy i miasta Jelcz-Laskowice oraz gminy Wiązów. Podstawowym zadaniem ŚDS jest zapewnienie oparcia społecznego, które pozwoli na zaspokojenie potrzeb życiowych, usamodzielnienie się i integrację społeczną ze środowiskiem lokalnym.

(CK)

eprasa.pl acc4f5f941

Tadeusz Zawer

Zmarł Tadeusz Zawer, miał 90 lat

To człowiek instytucja, ale najbardziej znany jest chyba jako wieloletni dyrektor „żubrówki" - szkoły, która wiele razy zmieniała nazwę, a dziś znana jest jako Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie

Tadeusz Zawer kojarzony był w Oławie na wielu polach - nie tylko tych związanych z oświatą, bo był i radnym - nawet przewodniczącym Rady Miejskiej - i wiceprezesem klubu Moto-Jelcz Oława, i ławnikiem, działał w organizacjach kresowych, był znanym i nagradzanym filatelistą. Najlepiej gdy przytoczymy Jego własne słowa z publikacji na 70-lecie CKZiU w Oławie:

- Moje pierwsze spotkanie ze szkołą miało miejsce 1.09.1949 roku, kiedy jako uczeń pierwszej klasy rozpocząłem naukę. Szkoła wówczas nosiła nazwę Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. Edukację ukończyłem 24.06.1952 r., zdobywając zawód tokarz, w którym 1.07.1952 r. podjąłem pracę w Państwowej Fabryce Wagonów „PAFAWAG" we Wrocławiu. Drugie spotkanie ze szkołą odbyło się 1.09.1959 r., kiedy rozpocząłem pracę jako wychowawca internatu oraz nauczyciel fizyki, a następnie matematyki. W latach 1959-1981 i 1983-1986 byłem dyrektorem szkoły, a 1986-2001 ponownie nauczycielem matematyki.

Szkoła zapisała się w mojej pamięci bardzo pozytywnie, czego dowodem jest historia zapisana w Kronice Szkoły, czy w różnych dokumentach miasta Oławy.

Moja droga zawodowa była ściśle związana z późniejszym zawodem. Po ukończeniu szkoły rozpocząłem pracę w „PAFAWAG" we Wrocławiu, gdzie pracowałem dwa lata. W latach 1954-1956 odbyłem Studia Przygotowawcze w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu. Po ich ukończeniu podjąłem naukę na studiach nauczycielskich w Krakowie.

Naukę na kierunku matematycznym ukończyłem w 1959 r. W tym samym roku rozpocząłem pracę w naszej szkole. W latach 1969-1972 odbyłem studia magisterskie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu na wydziale matematyczno-fizyczno-chemicznym, uzyskując tytuł magistra matematyki.

W latach: 1.09.1964-1.09.1965 pełniłem obowiązki zastępcy dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Oławie.

Przez cały okres pracy w szkole, aktywnie działałem na rzecz powiatu. W latach 1965-1975 byłem radnym Powiatowej Rady Narodowej i pełniłem obowiązki Przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. W latach 1976-1988 byłem Radnym Miejskiej Rady, pełniąc sporadycznie obowiązki przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury i Sportu i Służby Zdrowia, a w 1988 r. objąłem obowiązki przewodniczącego Rady Miejskiej. Wykonywałem także obowiązki wiceprezesa Klubu Moto-Jelcz Oława w sekcji piłki siatkowej. Byłem ławnikiem Sądu w Oławie oraz pełniłem wiele innych funkcji w różnych organizacjach i stowarzyszeniach.

Za swoją pracę społeczną dla szkoły i miasta Tadeusz Zawer otrzymał wiele wyróżnień i odznaczeń, z których najważniejsze to:

- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia,
- Złoty Krzyż Zasługi,
- Brązowy Krzyż Zasługi,
- Medal Komisji Edukacji.

*

- Tato, dziękuję Ci za wszystko, myślałem, że pojedziemy razem jeszcze raz na ryby! - napisał jego syn Mariusz Zawer w mediach społecznościowych.

*

Tadeusz Zawer zmarł 8 lutego w wieku 90 lat. Pogrzeb 17 lutego (w sobotę) o godz.11, na tzw. starym cmentarzu w Oławie przy ul. Zwierzynieckiej.

(CK)

ODESZLI

OŁAWA

5 II	- Stefania Tyroł	- ur. 1950
6 II	- Helena Miklas	- ur. 1933
6 II	- Piotr Grzeszczuk	- ur. 1953
7 II	- Emilia Suseł	- ur. 1946
7 II	- Eugeniusza Piewski	- ur. 1952
7 II	- Józefa Żywiec	- ur. 1936
8 II	- Krystyna Siwiec	- ur. 1959
8 II	- Anna Diaczek	- ur. 1930
8 II	- Tadeusz Zawer	- ur. 1934
9 II	- Wiktor Dudko	- ur. 1940
11 II	- Zofia Mazur	- ur. 1931
11 II	- Stanisława Głąb	- ur. 1936
11 II	- Marek Migocki	- ur. 1953
11 II	- Michał Poprawski	- ur. 1934
11 II	- Czesław Białecki	- ur. 1945
12 II	- Maria Engelgart	- ur. 1930

JELCZ-LASKOWICE

7 II	- Andrzej Franciszek Wójcik	- ur. 1962
8 II	- Elżbieta Janina Gąsowska	- ur. 1957
9 II	- Maria Skowrońska	- ur. 1947
10 II	- Jan Tretyn Jan	- ur. 1929
11 II	- Dorota Trawka	- ur. 1970

„Ludzie żyją tak długo,
jak długo inni pielęgnują pamięć o nich
myśląc i kochając"

Ze smutkiem i poczuciem nieodżałowanej straty
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Tadeusza Zawera

radnego Powiatowej Rady Narodowej (w latach 1965-1975)
oraz Miejskiej Rady (w latach 1976-1988), przewodniczącego Rady
Miejskiej (w 1988 roku), wieloletniego dyrektora Zespołu Szkół
Zawodowych im. Tadeusza Kościuszki w Oławie,
aktywnego działacza Polskiego Związku Filatelistów
oraz Stowarzyszenia Miłośników Kresów Wschodnich.
Oddanego pracy zawodowej i działalności społecznej.
Uhonorowanego wieloma prestiżowymi odznaczeniami, m.in. Złotym
Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Medalem Komisji Edukacji Narodowej.
Składamy wyrazy głębokiego współczucia rodzinie, przyjaciołom,
znajomym oraz wszystkim tym, których ta śmierć dotknęła.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Oławie
Krzysztof Mazurek
oraz Radni Rady Miejskiej

Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann
Pracownicy
Urzędu Miejskiego w Oławie

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci."
Wisława Szymborska

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Tadeusza Zawera,

wieloletniego dyrektora i przyjaciela naszej szkoły,
nauczyciela z pasją, człowieka pełnego życzliwości
i wyrozumiałości dla innych.

Łączymy się w bólu z Rodziną i Bliskimi.

Dyrekcja, nauczyciele, pracownicy i uczniowie Centrum
Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul.Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul.Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354, 511 716 666, 601 916 66
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl acc4f5f941

Żegnaj Andrzeju, nasz przyjacielu...

Andrzej Gancarczyk (30 październik 1981 – 23 stycznia 2024)

Wiktor Dobrucki

Andrzej Gancarczyk (30 października 1981 - 23 stycznia 2024)

Był wtorek rano, gdy do Oławy dotarła wiadomość, która całkowicie zdruzgotała nie tylko powiat oławski, ale i cały sportowy Dolny Śląsk. W wieku 42 lat zmarł Andrzej Gancarczyk, były piłkarz i trener Moto-Jelcza Oława, MKS Oława, Burzy Chwalibożyce i Motobi Kąty Wrocławskie.

Andrzej był jednym z dziewięciorga rodzeństwa państwa Krystyny i Adama Gancarczyków. Urodził się trzeci. Przed nim byli Tomasz i Artur, a po nim kolejno na świat przychodzili Marek, Janusz, Ewa (jedyna w tym gronie dziewczyna), Krzysztof, Waldemar i Mateusz. Ze względu na to, że mieszkali na ulicy 3 Maja, to cała dziewiątka uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 5 w Oławie.

Z racji wieku pierwsi do Moto-Jelcza trafili Tomasz i Artur, ale ich przygoda skończyła się na trampkarzach. W 1992 roku do największego oławskiego klubu trafia Andrzej, którego pierwszym trenerem jest Zbigniew Nieduziak, a następnie Mieczysław Haśkiewicz. Po zakończeniu wieku trampkarza Andrzej powinien rozpocząć treningi w juniorach młodszych, ale wtedy do akcji wkracza trener Zdzisław Nabiałczyk i proponuje mu dołączenie do grupy juniorów starszych. Po latach trener Nabiałczyk wspominał, że Andrzej był tak pracowity i waleczny, że dla jego odpowiedniego rozwoju to była bardzo dobra decyzja. O tym, że był pracowity, najlepiej może świadczyć fakt, że po treningu wracał pod dom i przy pobliskim trzepaku dołączał do grających tam chłopców, wśród których prym wiedli jego młodsi bracia, którzy w następnych latach kolejno zasilali szeregi czarno-biało-zielonych.

- Pamiętam, jak do nas dołączył młodziutki wtedy Janusz Gancarczyk - wspomina Krzysztof Messyasz. - Janusz był wtedy bardzo niski, ale strasznie szybki. Andrzej już wtedy bardzo pilnował, aby Januszowi nic się nie stało - było widać jak dba i troszczy się o młodszego brata.

- W juniorach Andrzej często grał w ataku - wspomina Michał Józefowicz. - Pamiętam, jak po którymś meczu, w którym Andrzej strzelił chyba 3 bramki, w „Wiadomościach Oławskich" był tytuł „Egzekutor Gancarczyk". Zaczęliśmy wszyscy wołać na niego „Egzekutor", a on się tylko uśmiechał. Chyba mu się spodobał ten tytuł.

W lipcu 1998 Andrzej jest już w kadrze czwartoligowego MJO i mimo że jest jeszcze w wieku juniora, to trener Waldemar Wójcicki nie ma żadnych wątpliwości i Andrzej jeszcze w sierpniu debiutuje w meczu ligowym.

- Jego największą zaletą zawsze była uniwersalność - powie później trener Wójcicki.

Przez kolejne 10 lat Andrzej jest podstawowym zawodnikiem MJO. Przychodzą kolejni trenerzy, ale Andrzej zawsze wychodzi w podstawowym składzie. Najczęściej jako prawy obrońca albo defensywny pomocnik, choć zdarza mu się zagrać jako stoper. W tzw. międzyczasie Andrzej uczęszcza, a następnie kończy Liceum Zawodowe w Oławie przy ulicy 3 Maja. W sezonie 2002/2003, zaraz po przyjściu do klubu trenera Romualda Szukiełowicza, już w pierwszym meczu wyjazdowym z Mieszkiem Ruszowice od początku na boisko grali Andrzej i Marek, a w 60 minucie na boisku pojawił się Janusz.

- Podobna sytuacja miała już miejsce w juniorach, ale w seniorach to był nasz braterski debiut - wspomina Marek.

Zresztą później ten braterski rekord zostanie jeszcze bardziej wyśrubowany.

- W sezonie 2011/2012. gdy walczyliśmy o awans do II ligi, to zagrało nas czterech - wspomina Krzysztof.

Obok Andrzeja i Krzysztofa zagrali także Waldemar i Mateusz.

- Był to mecz z Orłem Międzyrzecz - wspomina Jakub Kalinowski, przyjaciel Andrzeja. - W tym sezonie ta czwórka zagrała razem w 10 meczach. Ostatni raz 5 maja 2012 z Prochowiczanką.

Andrzej kochał ten klub i oddał mu najlepsze lata życia. W tym samym czasie jego młodsi bracia, którzy podobnie jak on, przeszli wszystkie szczeble szkolenia w MJO i po kolei debiutowali w pierwszej drużynie, zaczynają się rozjeżdżać po Polsce. Andrzej mocno im wszystkim kibicuje.

- Dla mnie Andrzej jako starszy brat przecierał szlaki i wytyczał kierunki mojego rozwoju. Gdy miałem problem, albo trudną decyzję do podjęcia, to zawsze najpierw dzwoniłem do niego - mówi Marek.

W połowie 2008 roku Andrzej nie może porozumieć się z ówczesnym prezesem oławskiego klubu i przenosi się do Motobi Kąty Wrocławskie, gdzie z powodzeniem występuje w drużynie prowadzonej przez Mirosława Drączkowskiego. W styczniu 2010 zdaje egzaminy trenerskie i otrzymuje licencje UEFA B. Rozbrat z MJO trwa tylko rok i Andrzej wraca do Oławy, gdzie po kilku latach ma swój duży udział w największym - jak do tej pory - sukcesie oławskiego klubu w XXI wieku, czyli awansie do II ligi. Niestety, w tym samym czasie, w przeciągu niespełna 21 miesięcy, umierają oboje rodzice. Andrzej jeszcze bardziej poświęca się opiece nad młodszym rodzeństwem. W II lidze MJO prowadzi nadal trener Sebastian Sobczak.

- Jeszcze w III lidze zaproponowałem Andrzejowi, żeby został moim asystentem - wspomina trener Sobczak.

Andrzej oprócz umiejętności sportowych był przede wszystkim dobrym człowiekiem. I tak rozpoczyna się kolejny etap w życiu Andrzeja, czyli praca jako asystent. Wystarczy wymienić, że w kolejnych latach współpracował z Sebastianem Sobczakiem, Zbigniewem Smółką i Krystianem Pikausem. Gdy MJO występował w II lidze, Andrzej nie chciał jeszcze kończyć z uprawianiem piłki nożnej. W sierpniu 2012 roku dołącza do Burzy Chwalibożyce, która po roku awansuje do klasy okręgowej. Po dwóch latach odchodzi z Chwalibożyc i przenosi się do Odry Opole, gdzie zostaje asystentem Zbigniewa Smółki. Jednocześnie występuje w opolskiej klasie okręgowej w drużynie Silesius Kotórz Mały.

Szczególna więź łączyła Andrzeja z jedyną siostrą.

- Między nami była taka fajna różnica wieku - wspomina Ewa. - Dzięki temu to on w głównej mierze nauczył mnie pływać. To on zawsze był przy mnie. Nawet na mojej osiemnastce pilnował, aby wszyscy dobrze się bawili. Gdy w 2011 roku brałam ślub, to wiedziałam, że nie będę mogła wziąć ośmiu braci na świadków, więc wybór był oczywisty - Andrzej.

W 2015 roku Andrzej wraca do Oławy. Powód jest prosty. Jego ukochany klub po wycofaniu się z rozgrywek jest reaktywowany przez oławskich kibiców. Trenerem zostaje Waldemar Wójcicki, a do drużyny składającej się głównie z kibiców MJO dołącza również Andrzej. Klub awansuje coraz wyżej, a z wojaży wracają kolejni bracia. Andrzej znowu zostaje asystentem, a w tzw. międzyczasie trenuje w MJO najmłodszych adeptów piłki nożnej.

W 2020 roku Andrzej bierze ślub, a jego wybranką serca jest Sylwia. W kolejnym roku na świat przychodzi jego syn Franciszek.

Umiera nagle we wtorek 23 stycznia 2024. Pogrzeb Andrzeja odbędzie się prawdopodobnie w sobotę na nowym cmentarzu, godzinę podamy na portalu TuOlawa.pl

DAWID DOBRUCKI

Z ogromnym smutkiem i bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

śp. Zbigniewa Eugeniusza Pniewskiego

Najbliższym wyrazy współczucia i żalu składają
Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej „Odra"
w Oławie.

eprasa.pl acc4f5f941

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.fb.com/starostwo.olawa
www.starostwo.olawa.pl • www.bip.starostwo.olawa.pl

25-lecie Powiatu Oławskiego 1998-2023

Kontakt:
tel. 71 301 15 22
fax 71 301 15 62

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Maturzyści zatańczyli poloneza na Rynku w Oławie

Ponad dwustu maturzystów ze szkół średnich z powiatu oławskiego, w samo południe 9 lutego, w deszczowej aurze zatańczyło poloneza na Rynku w Oławie

Powiatowy Polonez Maturzystów odtańczony przez oławskich i jelczańsko-laskowickich maturzystów na symboliczne sto dni przed egzaminem dojrzałości, odbył się po raz dwunasty w dziejach miasta i powiatu. W wydarzeniu uczestniczyli: reprezentujący samorząd powiatowy - Starosta Powiatu Oławskiego Mirosław Kulesza, Wicestarosta Maria Bożena Polakowska, a także dyrektorzy szkół średnich oraz przedstawiciele samorządów.

Tanecznym krokiem w kierunku matury

W tym wyjątkowym spektaklu tanecznym, z zainteresowaniem obserwowanym przez entuzjastycznie reagujących mieszkańców, wzięli udział maturzyści ze wszystkich (czterech) szkół średnich prowadzonych przez samorząd Powiatu Oławskiego.

Odtańczenie poloneza na sto dni przed maturą, uznawane jest za jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu każdego maturzysty. Przede wszystkim jednak powinno przynieść uczniom powodzenie podczas zbliżającej się matury. Każdego roku organizacji Powiatowego Poloneza Maturzystów podejmuje się kolejna szkoła średnia. W tym roku imprezę przygotował Zespół Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie.

Powiatowy Polonez Maturzystów wpisał się już w okres studniówek i jest znakomitą szansą dla szkół i młodzieży, na zaprezentowanie się przed szerszą publicznością, znajomymi i rodziną.

Fot. Wojciech Kloczkowski
(WOKL)

W oławskim starostwie działa Pełnomocnik Starosty Oławskiego ds. Pacjenta Barbara Wojtasik, którego zadaniem jest zapewnienie respektowania praw pacjentom, korzystającym ze świadczeń Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie

Pełnomocnik między pacjentem i szpitalem

Pełnomocnik reprezentuje Powiat Oławski wobec ZOZ w Oławie, dla którego samorząd jest organem prowadzącym. Udziela pomocy pacjentom, według których w trakcie korzystania ze świadczeń zdrowotnych zostały naruszone ich prawa. W przypadku, gdy dojdzie do naruszenia prawa, pacjent może złożyć skargę lub wniosek w sprawie dotyczącej funkcjonowania ZOZ w Oławie. Procedura nie jest skomplikowana, wystarczy wypełnić ankietę, która jest dostępna na terenie oławskiego szpitala i w Starostwie Powiatowym w Oławie. Formularz należy złożyć w Biurze Obsługi Klienta, na parterze starostwa lub bezpośrednio u pełnomocnika. Warto też nadmienić, że na terenie ZOZ w Oławie udostępnione zostały anonimowe ankiety satysfakcji pacjenta.

Godziny przyjęć interesantów

Powiatowy Rzecznik Konsumentów i Pełnomocnik ds. Pacjenta Barbara Wojtasik przyjmuje interesantów w Starostwie Powiatowym w Oławie w pokoju w pokoju nr 8A, budynek A (parter), tel. 71-301-15-08:

- w poniedziałki: od godz. 9.00 do 15.30;
- we wtorki: od godz. 9.00 do 15.30;
- w czwartki: od godz. 9.00 do 15.30;
- w środy: od godz. 9.00 do 17.00;
- w piątki: od godz. 9.00 do 14.00.

e-mail: **barbara.wojtasik@starostwo.olawa.pl**

Spotkanie w Starostwie Powiatowym w Oławie na temat bezpieczeństwa w budownictwie

Państwowa Inspekcja Pracy, Okręgowy Inspektor Pracy we Wrocławiu, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego oraz Starosta Powiatu Oławskiego zapraszają lokalnych przedsiębiorców branży budowlanej na spotkanie.

Data: środa 21 lutego 2024 r., o godzinie 10:00

Miejsce: sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Oławie

BUDOWA STOP WYPADKOM

Na spotkaniu poruszona zostanie tematyka dotycząca zagrożeń wypadkowych w budownictwie, z zakresu odpowiedzialności za bezpieczeństwo osób pracujących na budowach oraz działalności kontrolnej PIP w branży budowlanej. Podczas spotkania będzie można uzyskać porady w zakresie kompetencji posiadanych przez organizatorów.

Osoby chętne do wzięcia udziału w wydarzeniu proszone są o kontakt z inspektorem pracy Anną Łuczkiewicz, tel. **602 198 486**.

(WOKL)

eprasa.pl acc4f5f941

Czasem chce mi się płakać...

ROZMOWA

Rozmawiamy z Inną Rozhą Sergienko - liderką oławskiej grupy Beregynia, która parę dni temu była na ukraińskim froncie

Aby dotrzeć na linię frontu, Inna musiała się odpowiednio przygotować

- Po co tam pojechałaś?

- Musiałam to zrobić. Tak się czułam. Musiałam, choć wiedziałam, że mąż nigdy by się na to nie zgodził. Chciałam zobaczyć tych chłopaków, którym pomagamy. Wcześniej właśnie im wysłaliśmy siatki maskujące na hełmy, zrobione przez Beregynię w Oławie. Znajomi wolontariusze zaoferowali mi, że mogę z nimi pojechać do chłopaków w kierunku Zaporoża. Pojechałam... A właściwie to pojechaliśmy w cztery osoby na dwa auta wypełnione pomocą dla wojska.

- A mąż?

- Nie powiedziałam mu. Dopiero, gdy wróciłam w bezpieczne miejsce. Wcześniej nie mówiłam, bo wiedziałam, że on się na to nie zgodzi.

- Jak zareagował?

- Najpierw w nerwach powiedział, żebym do niego nie dzwoniła. Na drugi dzień jednak zadzwoniłam i trochę mu przeszło. Wie, że musiałam tam pojechać... Bo musiałam.

- Ale rozumiesz jego obawy?

- Oczywiście. I jeszcze raz przepraszam go za to.

- Byłaś pierwszy raz na froncie?

- Tak, to było jakieś 5 km od strefy zero, czyli już w pasie frontu. Niedaleko miejscowości Orichiw w obwodzie zaporoskim.

- I?

- Było strasznie. Musiałam ubrać kamizelę kuloodporną i hełm, ale gdy dojechałam na miejsce, wojskowy zgasił mój spokój słowami: „Ale rozumiesz, że to ci nie pomoże, gdy spadnie rakieta?". Rozumiałam. A rakiety właśnie latały nad nami, słyszałam wybuchy, domy tam już wszystkie rozwalone. Bałam się. Spotkanie z wojskiem stało się jednak dla mnie cennym doświadczeniem. Zobaczyłam wielu naszych chłopaków. Tam już nie ma dotychczasowych mieszkańców, bo wszyscy uciekli, tylko żołnierze. Poznawanie ich, rozmowy z nimi - to było szczególne doświadczenie. Otworzyło mi prawdziwy obraz znaczenia ich służby Ukrainie i Ukraińcom. Owszem ból wynikający z tego, co widziałam, łamie serce, ale skłania do aktywnego działania - do pomagania, do wspierania.

- Jakie nastroje są teraz wśród wojskowych na froncie?

- Są bardzo zmęczeni, ale mają świadomość tego, że muszą walczyć, bo jeśli nie oni, to kto?

- Zauważyłaś jakieś oznaki rezygnacji?

- Nie. Przyjechaliśmy do takiego jednego Mikołaja z grupy Spartan. Ma 22 lata, ale po dwóch latach na wojnie mówi jak 40-letni mężczyzna. Był bardzo wdzięczny, że ich wspieramy. Koleżanka powiedziała mu, że jestem z oławskiej grupy Beregynia, a on od razy spytał, jak tam Ukraińcy w Polsce, czy pomagają.

- Odpowiedziałaś mu szczerze?

- No tak, że większość z Ukraińców nic nie robi. Jest tylko garstka osób, które chcą wspierać wojsko na froncie.

- Czy to znaczy, że zapominamy o wojnie?

- Nie wiem. Jest mi wstyd, że Ukraińcy nie chcą pomagać rodakom na wojnie.

- Nastroje wśród Polaków też nie są najlepsze. Mam nadzieję, że nie widziałaś komentarzy pod postem na naszym profilu, gdy prosiliśmy o przynoszenie do redakcji pasów transportowych dla ukraińskiej armii...

- Wiem, wiem... Zajrzałam tam. 158 komentarzy i to w znacznej większości z hejtem w stronę Ukraińców i w ogóle pomagania nam. Tak, nie da się ukryć, że nastroje Polaków idą w tym kierunku.

- Jak z takim bagażem ze strony większości Ukraińców i znacznej części Polaków chce ci się jeszcze organizować pomoc?

- Nie zwracam na to uwagi. Robimy nadal to, co możemy.

- Ten wiatr w oczy chyba jednak nie pomaga?

- Powiem ci tak. Pięciu ludzi nie pomoże, ale ten szósty pomoże. I tego się trzymam. Wciąż mam nadzieję, że coś się zmieni.

- A jak sobie tłumaczysz takie nastawienie Ukraińców w Polsce do tych, którzy na froncie? Tę obojętność?

- Oni sobie w Polsce, w Europie spokojnie mieszkają, pracują i najwyraźniej nie odczuwają potrzeby pomagania rodakom na wojnie. Nie wiem, nie potrafię sobie tego wyjaśnić. To kwestia sumienia. Czasem chce mi się płakać...

- Nie wiedzą, że jest wojna?

- Wiedzą, ale... Kiedyś rozmawiałam z młodą Ukrainką, którą prosiłam o pomoc w pracach grupy Beregynia, ale usłyszałam: - Tu jest mój mąż, moja mama, mój tata, tam nikt nie został, nie mam komu pomagać. Pytam ją, a ile lat tu mieszka. Dziesięć? Może być i sto, ale zawsze zostaniesz Ukrainką i powinnaś pomagać. Ale nie - tam już nikogo nie ma, to nie pomagam.

- To znaczy, że Ukraińcy nie chcą mieć swojego kraju, wolą wtopić się w inne państwa?

- Nie wszyscy, nie wszyscy, ale jest sporo tych, którzy tak myślą. Ja też nie chcę po wojnie wracać do Ukrainy. Bo mieszkam teraz tutaj i do niedawna było dobrze...

- Do niedawna?

- Trzy dni temu na mojego syna napadło pięciu Polaków i wyrwali mu słuchawki. Uderzyli go przy tym. Oczywiście zgłosił sprawę na Policję.

- Coś mówili synowi ci agresywni Polacy?

- „Jeb...ć Banderę!"

- Czy czujesz się teraz w Polsce inaczej niż rok temu?

- Już tak. Zaczynam się bać. Gdy spotykam się z koleżanką, która zwykle dość głośno mówi, zwracam jej uwagę: „Nie krzycz tak, ja cię słyszę".

- Chodzi o to, aby nikt nie rozpoznał języka ukraińskiego?

- Tak. Zaczynam się ograniczać.

- Co dalej? Będziesz udawała, że nie jesteś Ukrainką?

- Nie, to od razu słychać, ale... Faktycznie zaczynam myśleć, aby wyjechać z dziećmi na Zachód. Mam dwójkę dzieci, muszę o nich myśleć.

- Wróćmy jeszcze do twoich frontowych rozmów. Co z nich najbardziej przebija?

- Że jest ciężko, że Ruskich jest teraz więcej, że mają dużo broni, a my staramy się ich tylko zatrzymać. Ten Mikołaj, z którym rozmawiałam, przez dwa lata służby wojskowej był tylko 10 dni na urlopie, bo nie ma go kto zmienić. A żonę ma w ciąży.

- Czy wierzą jeszcze w zwycięstwo nad Rosją jak rok temu?

- Wierzą.

- A dopuszczają do siebie myśl, że to się może zakończyć inaczej?

- Oczywiście że dopuszczają. Myślą o tym, ale tego nikt oficjalnie i głośno nie powie. Jeszcze chcą walczyć, muszą walczyć... Ja ze swojej strony, w tym co robię, też chcę walczyć.

- Czy po wizycie na froncie nadal uważasz, że pomoc, jakiej udziela Beregynia, ma sens? Chodzi o te świece okopowe czy siatki maskujące, które produkujecie w Oławie.

- Tak.

- A co jest najbardziej potrzebne?

- Wszystko. Poza bronią, której akurat my nie możemy dostarczać, chodzi o jedzenie, ubranie, drobny sprzęt... Ale już np. kamizelek kuloodpornych, które też są potrzebne, nie możemy dostarczać, bo to wyposażenie wojskowe. Na szczęście jest jeszcze wiele osób, które podzielają naszą chęć pomocy i zmiany. To prawda, że wiele osób ma dość trwającej wojny i niestabilnej sytuacji w kraju. Niektórzy wolontariusze stracili wiarę wskutek tego, co dzieje się w Ukrainie. Ale mimo tych wyzwań zawsze znajdą się niesamowicie oddani ludzie, którzy nadal wspierają naszych bohaterów. Razem jesteśmy silniejsi, a ta jedność daje energię. Jesteśmy zobowiązani nie tracić wiary i nadal pomagać potrzebującym. Nie zapominajcie o chłopakach i dziewczynach, którzy teraz na linii frontu chronią nas i was przed wrogiem!

Im bliżej frontu, tym rzadziej można spotkać mieszkańców i całe domy

Z żołnierzem, którego jednak nie można pokazać

eprasa.pl acc4f5f941

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

10 lat z „Zielonym Parasolem”

9 lutego w restauracji „Uśmiech” odbyła się gala 10-lecia Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol”. To najdłużej działająca w naszym mieście organizacja obejmująca opieką osoby z niepełnosprawnościami oraz ich rodziny

Uczestnicy gali, prowadzonej przez prezes Centrum Monikę Musiał oraz prezes Fundacji „Po Prostu Razem” Iwonę Bernat, obejrzeli prezentację najważniejszych projektów i wydarzeń z działalności „Zielonego Parasola”.

Obecni byli przedstawiciele władz miejskich: sekretarz miasta i gminy Dariusz Koprowski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak, radni, działacze społeczni, współpracownicy Centrum, podopieczni wraz z rodzinami i wolontariusze. Jednym z pierwszych punktów gali były przemówienia i gratulacje dla jubilatów. Sekretarz Dariusz Koprowski odczytał listy gratulacyjne burmistrza Bogdana Szczęśniaka, który podkreślił, że działalność „Zielonego Parasola” stała się dla osób z niepełnosprawnościami drogą do lepszego życia, a młodym wolontariuszom pomogła rozwinąć szereg umiejętności i zdobyć doświadczenie w pracy społecznej. W dalszej części programu nastąpiło uhonorowanie najbardziej zasłużonych wolontariuszy, a następnie wręczenie statuetek przyjaciołom: radnej Weronice Kuszyk, Mariuszowi Hassowi i Robertowi Ćwiklińskiemu.

Podczas spotkania zorganizowano mini kiermasz prac rękodzielniczych podopiecznych „Zielonego Parasola”. Niektóre z nich wylicytowano. Po części oficjalnej odbyła się część integracyjno-taneczna, a parkiet otwarty był dla wszystkich, bez względu na bariery zdrowotne czy wiekowe.

(UM)

fot. UMiG

Sekretarz Dariusz Koprowski odczytał listy gratulacyjne burmistrza Bogdana Szczęśniaka

Rekrutacja przedszkolaków i uczniów klas pierwszych

Burmistrz Jelcza-Laskowic informuje o rozpoczęciu rekrutacji na rok szkolny 2024/2025 do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i do klas I w szkołach podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Jelcz-Laskowice.

Rekrutacja będzie prowadzona w formie elektronicznej.

* Adres strony dla dzieci, które będą brały udział w rekrutacji do **przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych**: http://jelczlaskowice.przedszkola.vnabor.pl

* Adres strony dla dzieci które będą brały udział w rekrutacji do **klas I szkół podstawowych**: http://jelczlaskowice.podstawowe.vnabor.pl

Składanie wniosków o przyjęcie do przedszkola, oddziału przedszkolnego i klasy I szkoły podstawowej będzie dostępne na platformie **od 08.03.2024 r. do 18.03.2024 r.** O naborze nie decyduje kolejność złożenia wniosku, tylko ilość uzyskanych punktów w rekrutacji.

Do rekrutacji elektronicznej będzie potrzebny profil zaufany, którym będziecie Państwo podpisywać wniosek rekrutacyjny oraz inne dokumenty.

Profil zaufany można założyć poprzez bankowość elektroniczną (jeśli Państwa bank posiada taką funkcję) lub na stronie https://pz.gov.pl

Przed wypełnieniem wniosku proszę zapoznać się z filmem instruktażowym, na stronach, na których będzie odbywać się rekrutacja.

Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Otwarty konkurs ofert

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych: upowszechniania kultury fizycznej oraz działalności na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Na treningi i zajęcia sportowe z piłki nożnej dla dzieci i młodzieży przeznaczono 85 tys. zł. Na wspieranie osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin przeznaczono 60 tys. zł.

Oferty przyjmowane są w terminie do 29.02.2024 w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy. Więcej szczegółów na www.jelcz-laskowice.pl, w zakładce „aktualności”.

(UM)

Korpus Wsparcia Seniora

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zaprasza do udziału w Programie „Korpus Wsparcia Seniora” na rok 2024

Program adresowany jest do osób w wieku 65 lat i więcej, które mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, prowadzą samodzielne gospodarstwa domowe lub mieszkają z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im wystarczającego wsparcia. W ramach programu uczestnicy otrzymają **„opaskę bezpieczeństwa”**, która umożliwi połączenie z centralą w sytuacji zagrażającej życiu lub zdrowiu.

Więcej informacji można uzyskać w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, przy ul. Witosa 41 w Jelczu-Laskowicach lub pod nr telefonu 517 130 297.

(APO)

Mieszkania na sprzedaż dla najemców

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami” w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 09.02.2024 r. do dnia 01.03.2024 r. wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemców. Wykazy został opublikowany również na stronie BIP: http://bip.jelcz-laskowice.pl

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

eprasa.pl acc4f5f941

DAWG przeznaczy 17 mln zł na dotacje dla dolnośląskich małych i średnich przedsiębiorstw

Prowadzenie własnej firmy to ciągły rozwój. Na zmieniającym się rynku trzeba odpowiednio sprawnie reagować, żeby swoją ofertę dostosowywać do oczekiwań odbiorców. Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej Sp. z o.o. wspiera mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa z naszego regionu w stałej poprawie ich konkurencyjności na rynku. Dzięki środkom z funduszy Unii Europejskiej DAWG zapewni w najbliższych latach aż 17 mln zł z przeznaczeniem na dotacje dla dolnośląskich MŚP.

Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej Sp. z o.o. od początku 2024 r. realizuje projekt Dotacje na usługi rozwojowe dla dolnośląskich firm w partnerstwie z Agencją Rozwoju Regionalnego „Arleg" S.A., Dolnośląską Agencją Rozwoju Regionalnego S.A., Dolnośląskim Parkiem Innowacji i Nauki S.A., Karkonoską Agencją Rozwoju Regionalnego S.A. oraz Wrocławską Agencją Rozwoju Regionalnego S.A. Całkowita wartość projektu to niemal 170 mln zł, w tym wkład Unii Europejskiej ponad 118 mln zł.

Celem projektu jest wzrost konkurencyjności firm z całego Dolnego Śląska poprzez dofinansowanie usług z katalogu Bazy Usług Rozwojowych. Wspomoże to rozwój przedsiębiorstw i ich pracowników, w szczególności nabycie lub potwierdzenie kwalifikacji, usprawnienie procesów lub obszaru działania przedsiębiorstwa, a także częściową lub całkowitą zmianę profilu działalności gospodarczej.

W ramach trwającego 5 lat (do końca 2028 r.) projektu DAWG przekaże dolnośląskim MŚP 17 mln zł na realizację usług szkoleniowych z wykorzystaniem Bazy Usług Rozwojowych. Co ważne, już w tym roku do rozdysponowania jest 3,4 mln zł.

Projekt obejmie rozwój kompetencji pracowników zgodnie ze zdiagnozowanymi potrzebami pracodawców oraz kompleksowe usługi rozwojowe odpowiadające na ich potrzeby. Wsparcie udzielane będzie z wykorzystaniem popytowego mechanizmu finansowania usług rozwojowych w oparciu o Bazę Usług Rozwojowych. Podejście to gwarantuje pracodawcy możliwość dokonania samodzielnego wyboru usług odpowiadających w największym stopniu na jego aktualne potrzeby.

W projekcie planowane jest objęcie usługami rozwojowymi 13801 osób (w tym 8281 kobiet) pracujących w 2896 firmach sektora MŚP i co najmniej 485 osób (w tym 291 kobiet) pracujących w 102 dużych przedsiębiorstwach. Zaplanowano również, że w wyniku realizacji projektu 12 857 pracowników dolnośląskich firm uzyska kwalifikacje w wyniku uczestnictwa w usłudze rozwojowej.

Wsparcie oferowane w ramach projektu obejmować będzie:

- doradztwo w zakresie określenia potrzeb rozwojowych przedsiębiorstwa, pomoc w wyborze usług oraz wsparcie w zakresie korzystania z Bazy Usług Rozwojowych, uzupełniania dokumentów projektowych i obowiązków przedsiębiorcy, w tym pomoc w weryfikacji kwalifikowalności przedsiębiorstwa i możliwości udzielenia wsparcia finansowego;
- dofinansowanie usług rozwojowych dla przedsiębiorcy – od 50% do 70% wartości danej usługi rozwojowej;

Poziom dofinansowania pojedynczej usługi rozwojowej dla jednego przedsiębiorcy lub pracownika wydelegowanego przez przedsiębiorcę to 10 tys. zł netto (wliczając wkład własny przedsiębiorcy w wysokości od 30% do 50% wartości danej usługi rozwojowej), bez względu na wartość tej usługi i poziom wsparcia.

Przedsiębiorstwo będzie mogło skorzystać ze wsparcia w ramach projektu tylko raz, a maksymalna wartość umowy o dofinansowane nie może przekroczyć 25 tys. zł dla mikro-, 45 tys. zł dla małego, 65 tys. zł dla średniego, a 100 tys. zł dla dużego przedsiębiorcy.

W ramach projektu podstawowa wartość dofinansowania usług rozwojowych (np. usługi doradczej lub szkoleniowej rozumianej jako jedna zamknięta forma wsparcia) wynosi nie mniej niż 50%.

W szczególnych przypadkach będzie istniała możliwość zwiększenia poziomu dofinansowania o 20 lub 10%, jeśli przedsiębiorstwo spełnia co najmniej jedno z następujących kryteriów:

+20% (wartość dofinansowania będzie wynosić 70%) gdy:

- firma prowadzi działalność przyczyniającą się do rozwoju inteligentnych specjalizacji województwa wskazanych w Dolnośląskiej Strategii Innowacji 2030,
- usługa rozwojowa kończy się nabyciem i/lub potwierdzeniem kwalifikacji zarejestrowanych w Zintegrowanym Rejestrze Kwalifikacji lub znajdujących się w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji.

+10% (wartość dofinansowania będzie wynosić 60%) gdy:

- usługa rozwojowa będzie skierowana do osoby z niepełnosprawnościami;
- w ramach umowy o udzielenie wsparcia uczestnikami usług rozwojowych będą w co najmniej 50% osoby powyżej 50 roku życia i/lub osoby o niskich kwalifikacjach;
- firma jest mikro- lub małym przedsiębiorstwem;
- usługa rozwojowa kończy się nabyciem i/lub potwierdzeniem kwalifikacji w zawodach zdefiniowanych jako zawody deficytowe w Barometrze Zawodów dla województwa dolnośląskiego;
- firma prowadzi działalność gospodarczą na terenie miast średnich: Bielawa, Dzierżoniów, Kłodzko, Nowa Ruda, Świdnica, Świebodzice, Wałbrzych, Ząbkowice Śląskie;
- usługa rozwojowa ma na celu pozyskanie zielonych kwalifikacji, zgodnie z zawodami zdefiniowanymi jako zielone w badaniu pn. Analiza zapotrzebowania na wsparcie w zakresie tworzenia białych i zielonych miejsc pracy w województwie dolnośląskim.

Przedstawicieli firm zainteresowanych skorzystaniem z dofinansowania w ramach projektu Dotacje na usługi rozwojowe dla dolnośląskich firm serdecznie zapraszamy do kontaktu z Dolnośląską Agencją Współpracy Gospodarczej Sp. z o.o. Wszystkie niezbędne informacje można znaleźć na stronie www.dawg.pl.

tekst sponsorowany

eprasa.pl acc4f5f941

OŁAWA

Konferencja prasowa

BBS: - Mamy MOCNE FUNDAMENTY i realny program

Szefowie samorządów powiatu oławskiego stworzyli wspólną listę kandydatów na radnych powiatowych pod szyldem KWW BBS Koalicja Samorządowa Ziemi Oławskiej. Ich kandydatem na burmistrza Oławy jest Tomasz Frischmann

- Zapewniam państwa, że kto jak kto, ale my, doświadczeni samorządowcy ziemi oławskiej, burmistrzowie Tomasz Frischmann i Bogdan Szczęśniak oraz wójt Wojciech Głogulski, a także my, inni zrzeszeni wokół tego komitetu wyborczego, damy radę - mówił Dariusz Koprowski

Od uzupełnienia liter w nowym logo BBS rozpoczęła się 12 lutego pierwsza konferencja prasowa KWW BBS Koalicja Samorządowa Ziemi Oławskiej. Napis wykonał Kamil Tobiasz, znany oławski artysta, a teraz... także kandydat tego komitetu na radnego Rady Powiatu.

- Najlepszą metodą przewidywania przyszłości jest jej tworzenie - tym cytatem powitała zebranych prowadząca spotkanie Małgorzata Kwaśniewska, kolejna kandydatka do Rady Powiatu, której jako współprowadzący towarzyszył Rafał Jasiński - on powalczy o mandat radnego Rady Miejskiej w Oławie.

Wspomniany cytat - jak przekonywali prowadzący - świetnie oddaje to, w co BBS wierzy od lat, czyli, że o przyszłości trzeba myśleć już teraz. Rozmawiać, ale i słuchać. Marzyć, a jednocześnie ciężko pracować. Na tym wszystkim ma zależeć ich kandydatowi na burmistrza Tomaszowi Frischmannowi, który po raz trzeci będzie ubiegał się o to stanowisko.

- Chcemy, aby ziemia oławska, nasze miasto i powiat były jeszcze piękniejsze, bardziej przyjazne mieszkańcom i żeby spełniały oczekiwania wszystkich - powiedział na wstępie Frischmann. - Aby to zrobić, mamy podstawy i fundamenty. Nasza dotychczasowa 22-letnia praca Bezpartyjnego Bloku Samorządowego pokazuje, że wiemy, jak to zrobić, że to, co mówimy, nie jest obiecanką, tylko realnym programem.

Swoją wizję Oławy za pięć lat oraz program wyborczy na najbliższą kadencję przedstawił dzieląc go na cztery podstawowe fundamenty zaplanowanych działań.

Pierwszy - to mniejsze problemy komunikacyjne. Tu przypomniał, że ruszyła już budowa przystanku kolejowego Oława Zachodnia. Kolejne inwestycje to będą dojazdy i parkingi - także przy oławskim dworcu PKP, który będzie remontowany. Burmistrz wspomniał o większej siatce połączeń komunikacyjnych zarówno na terenie miasta jak i powiatu. Czyli więcej autobusów, ale też ścieżek rowerowych w mieście i między miejscowościami powiatu. Zapowiedział budowy i remonty dróg lokalnych oraz powiatowych, a także konieczność wsparcia inwestycji strategicznych, czyli budowy obwodnicy i trasy mostowej.

Jako drugi filar Tomasz Frischmann wymienił zieleń i ekologię, czyli środowisko, o które trzeba dbać, ale co wymuszają też zmiany klimatu. Zatem konieczne są nowe nasadzenia, dbałość o czystość powietrza, odchodzenie od węgla w MZEC i zastąpienie go alternatywą, m.in. geotermią.

Trzeci filar to miasto i mieszkańcy, a co się za tym kryje - kontynuacja rewitalizacji miasta, w tym centrum z kolejną kawiarnią, tym razem w ratuszu i z nową Izbą Muzealna, z kameralną salą widowiskową w ratuszowych piwnicach (to zadanie jest już realizowane - red). Burmistrz zapowiedział budowę tężni w parku przy dworcu PKP i zadaszenie sceny, która znajduje w tej okolicy, by można było tam wygodniej organizować imprezy.

- Zagospodarowanie „Piasków" to temat, który długo ciągnie się w mieście - kontynuował burmistrz. - Teraz przyszedł na to czas i musimy to zrobić umiejętnie, by zachować na „Piaskach" bioróżnorodność. Chcemy stworzyć małe pole namiotowe, miejsce spotkań i miejsce, gdzie będą mogły zatrzymywać się kampery.

Frischmann wspomniał też o rozbudowie saunarium w Termach Jakuba, o budowie boisk przy ulicach Cichej i Bażantowej, również boiska ze sztuczną trawą na miejskim stadionie, a także centrum opiekuńczo-edukacyjnego na Osiedlu Sobieskiego, które łączyłoby żłobek, przedszkole, szkołę i halę widowiskowo-sportową z prawdziwego zdarzenia. Burmistrz potwierdził też zapowiadaną wiele razy kontynuację budowy mieszkań na wynajem i zapowiedział utworzenie pierwszego w mieście start-upu dla początkujących przedsiębiorców.

Czwarty - ostatni filar programowy - to szeroko rozumiane bezpieczeństwo. W tym pomoc szpitalowi, monitoring miasta, ale też jakości środowiska, a także uruchomienie powiatowego systemu awarii pod roboczą nazwą „Uwaga, dziura w drodze!" - systemu, w którym mieszkaniec będzie mógł zdalnie zgłosić problem i zostanie pokierowany do odpowiedzialnej za dany problem instytucji. Burmistrz wspomniał też o bezpieczeństwie przeciwpowodziowym, które jest ważne dla wszystkich gmin naszego powiatu. Twierdził, że dużo się o tym mówiło oraz realizowało zadania po powodzi, ale z czasem wszystko ucichło, tymczasem sprawa jest ważna i wymaga kontynuacji.

Szczegółowy program wyborczy komitetu ma być prezentowany w dalszej części kampanii. Wtedy poznamy też wszystkich kandydatów na radnych. Na konferencji przedstawiono natomiast liderów okręgów do Rady Powiatu. To Dariusz Koprowski z gminy Jelcz-Laskowice (obecnie sekretarz UMiG w J-L), Magdalena Wiżgała z gminy Domaniów (była dyrektor Centrum Czytelnictwa w Domaniowie), Mirosława Księżopolska z gminy Oława (wieloletnia radna Rady Gminy Oława) oraz Wiesława Pohoriło z miasta Oława (obecna radna powiatowa, prezes oławskiej „Tęczy").

O tym, co planują i zamierzają, każdy starał się powiedzieć w kilku słowach, opierając się między innymi na tym, co już udało się zrobić.

- W tym uratować oławski PKS tworząc „Przewozy Powiatowe" - przypomniał Dariusz Koprowski i zapowiedział, że tak samo będzie z oławskim szpitalem, którego ratowanie jest obecnie priorytetem.

- Zapewniam państwa, że kto jak kto, ale my, doświadczeni samorządowcy ziemi oławskiej, burmistrzowie Tomasz Frischmann i Bogdan Szczęśniak oraz wójt Wojciech Głogulski, a także my, inni zrzeszeni wokół tego komitetu wyborczego, damy radę i uratujemy ten szpital - mówił Dariusz Koprowski. - Mamy pomysł i na pewno nie pozwolimy, aby ten szpital został sprywatyzowany. Dzięki współpracy pięciu samorządów będzie dalej służył naszym mieszkańcom.

Koprowski wspomniał też o budowie ścieżek rowerowych, czego liderem powinien być powiat we współpracy z samorządami. Mówił też m.in. o potrzebie stworzenia zamiejscowych oddziałów starostwa powiatowego w Jelczu-Laskowicach, w tym wydziału komunikacji, a także biura paszportowego.

Magdalena Wiżgała mówiła, że jej zdaniem samorządy powinny być wolne od politycznych sporów i działać ponad podziałami. Zgadza się z potrzebami, które wymienił przedmówca, a jej priorytetem jako radnej powiatowej będą remonty i modernizacje dróg powiatowych, które obecnie są w opłakanym stanie, a przecież mają bezpośredni wpływ na komfort życia i bezpieczeństwo mieszkańców.

- Chcemy, aby ziemia oławska, nasze miasto i powiat były jeszcze piękniejsze, bardziej przyjazne mieszkańcom i żeby spełniało ono oczekiwania wszystkich - mówił Tomasz Frischmann

- Gmina Domaniów od lat nie ma swojego przedstawiciela w Radzie Powiatu oławskiego i czas to zmienić - dodała.

Liderka komitetu do RP z gminy Oława Mirosława Księżopolska, podobnie jak jej poprzednicy, wspomniała m.in. o palącej potrzebie remontów dróg powiatowych. Do programowego koszyka dorzuciła natomiast ogromną potrzebę budowy domu opieki nad osobami starszymi.

O konieczności działań na rzecz osób niepełnosprawnych mówiła natomiast Wiesława Pohoriło. Przypomniała to, co już udało się zrobić w tym temacie i zapowiedziała jego rozwój.

Do głosowania na kandydatów w KWW BBS Koalicja Samorządowa Ziemi Oławskiej zachęcał wójt Wojciech Głogulski, mówiąc że warto wybierać ludzi, którzy są skuteczni i nie dzielą społeczeństw, a łączą.

TEKST I FOT. WIOLETTA KAMIŃSKA

Na wszelki wypadek pompują

OŁAWA

Jak informuje Urząd Miejski, w związku z wysokim stanem wody w rzece Odra oraz działając profilaktycznie i przygotowując się na zapowiadane obfite opady deszczu w naszym rejonie, 13 lutego podjęto decyzję o przepompowaniu zgromadzanej wody deszczowej z wykorzystaniem nowego kolektora przy ul. Rybackiej

Przeprowadzona modernizacja umożliwia prowadzenie takich działań bez konieczności zamykania ul. Rybackiej (co miało miejsce w latach poprzednich) oraz znaczne oddalenie zestawu pompowego od budynków mieszkalnych. Konieczność przepompowywania wynika z podwyższonego stanu wody w rzece Odra i podyktowana jest koniecznością zamknięcia klap, służących do grawitacyjnego odpływu wody deszczowej z terenu miasta Oława.

*

Informacja dotycząca poziomu wody w rzekach Odra i Oława 12 lutego na terenie miasta Oławy:

- stan wody w Odrze na godzinę 11.00 kształtował się w górnej granicy stanów średnich i wynosił 480 cm;

- stan wody w rzece Oława na wodowskazie w mieście Oława o godzinie 11.00 kształtował się w górnej granicy stanów średnich i wynosił 184 cm.

Źródło: https://hydro.imgw.pl

(CK)

Podjęto decyzja o przepompowaniu zgromadzanej wody deszczowej

JELCZ-LASKOWICE

Awantura w pociągu. Odjechał opóźniony

9 lutego rano na stacji kolejowej Jelcz-Laskowice doszło do awantury z udziałem młodego mężczyzny. Już jest zatrzymany

Jak sygnalizuje Czytelnik, najprawdopodobniej mężczyzna wywołał awanturę w pociągu Kolei Dolnośląskich, ale wyszedł z niego i kiedy pociąg ruszył z 15-minutowym opóźnieniem, ten zaczął rzucać w niego kamieniami. Pojazd zatrzymano i wezwano Policję, która zatrzymała agresywnego mężczyznę. Pociąg odjechał z niemal 30-minutowym opóźnieniem.

- Ludzie w wagonach podzielili się na tych, którzy się gdzieś spieszyli i byli gotowi zbagatelizować całe zajście, i tych, którzy cierpliwie czekali na policję i odjazd pociągu - relacjonuje Czytelnik.

Oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Oławie Wioletta Polerowicz potwierdza, że doszło dziś na stacji J-L do incydentu i Policja musiała interweniować.

(CK)

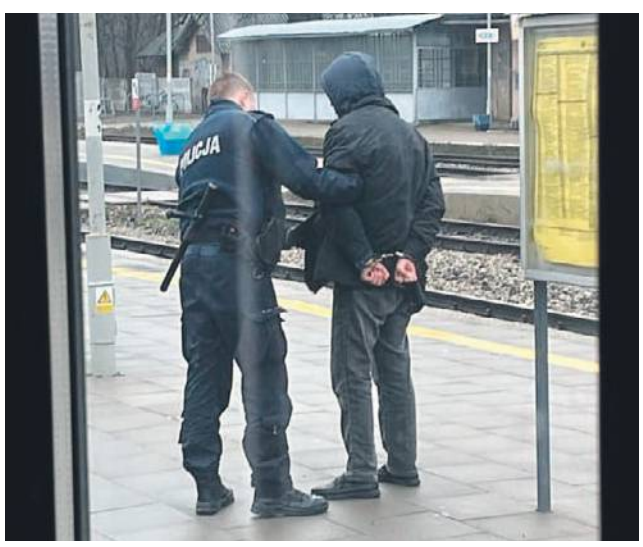

Wezwano Policję, która zatrzymała agresywnego mężczyznę

eprasa.pl acc4f5f941

OŁAWA

Wybory samorządowe

„Wszystko dla Oławy” też powalczy o MANDATY i fotel burmistrza

Stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy” zarejestrowało komitet wyborczy pod tą samą nazwą. 8 lutego przedstawili swojego kandydata na burmistrza i cztery filary programu wyborczego

KWW „Wszystko Dla Oławy” przedstawił swojego kandydat na burmistrza. To Bartosz Gawlas (na fot. w środku)

Zrobili to podczas konferencji prasowej na oławskim Rynku.

Przypomnijmy - Stowarzyszenie „Wszytko dla Oławy” powstało w styczniu 2021 roku. Jego członkami są m.in. radni, którzy pod tą samą nazwą stworzyli w Radzie Miejskiej klub radnych. Teraz powstał też komitet wyborczy, który - jak zapowiedziano podczas konferencji - będzie walczył nie tylko o mandaty radnych miejskich, ale też o fotel burmistrza.

Prowadzący konferencję radny WdO Albert Zieliński poinformował, że komitet już został zarejestrowany i wystawi kandydatów na radnych we wszystkich okręgach na terenie miasta. Poznamy ich w późniejszym terminie. Celem konferencji była natomiast prezentacja kandydata na burmistrza. To 34-letni Bartosz Gawlas,

- To dla mnie absolutnie wyjątkowa postać - powiedział Zieliński. - Jest z nami w stowarzyszeniu od czterech lat i próbuje zrobić co się da, by to miasto było lepsze, przyjaźniejsze dla mieszkańców.

Sam kandydat, mówiąc o tym, jak widzi się w roli burmistrza, powiedział, że podczas swojej pracy na tym stanowisku chciałby skupić się na czterech filarach - to bezpieczeństwo i komunikacja, przywrócenie miasta mieszkańcom, środowisko i sport.

- W ramach tych czerech filarów mamy przygotowany program i szereg rozwiązań, które poprawią funkcjonowanie naszego miasta i jakość życia naszych mieszkańców - dodał.

Jedną z propozycji zawartych wśród wspomnianych czterech filarów programu jest darmowa komunikacja publiczna dla wszystkich mieszkańców.

- Nie może być tak, że jako mieszkańcy dopłacamy do tego z podatków, a nic z tego nie mamy - argumentował. - Niezbędne jest więc przywrócenie miasta mieszkańcom, chociażby poprzez rozwój programu Oławskiej Karty Mieszkańca, czyli przywrócenie realnych korzyści dla osób, które rozliczają w Oławie podatki. Niezbędne jest też zaangażowanie się w poprawę naszego środowiska. Pomimo funkcjonujących od wielu lat programów, mających na celu poprawę jakości powietrza, w Oławie nadal jest ponad 150 tak zwanych kopciuchów i to w budynkach podlegających urzędowi miasta. Taka sytuacja nie może trwać dłużej. Urząd powinien dać przykład mieszkańcom i jako pierwszy wymienić piece w swoich zasobach.

Zdaniem Gawlasa w ramach przejrzystości funkcjonowania miasta i urzędu miejskiego powinien być też wprowadzony jawny rejestr umów, które zawiera miasto, żeby każdy mieszkaniec swobodnie w internecie mógł sprawdzić, na co są wydatkowane podatki. Ponadto mieszkaniec musi mieć możliwość zabrania głosu w kluczowych decyzjach dotyczących funkcjonowania miasta, także w trakcie trwania kadencji.

- Nie wyobrażam sobie, żeby w mieście dalej nie funkcjonowała elektroniczna platforma konsultacji społecznych - mówił. - Niezbędne jest przywrócenie miasta mieszkańcom, aby mieli w końcu podmiotowość w ramach jego funkcjonowania. Konieczne jest także naprawa budżetu obywatelskiego i zwiększenie środków na ten cel. Nie może być tak, że w mieście, które ma budżet blisko 190 mln zł, na budżet obywatelski przeznaczana jest kwota zaledwie 300 tys. zł. Co więcej, ten budżet funkcjonuje od dwóch lat, a jeszcze żaden projekt nie został zrealizowany.

Poprawy - jego zdaniem - wymaga też miejski sport, bo sport to nie tylko zdrowie, a integracja społeczna i budowanie lokalnej społeczności. Dlatego niezbędne jest zwiększenie wydatków na ten cel do kwoty 2 mln zł rocznie.

Pytany o kandydatów komitetu na radnych Bartosz Gawlas odpowiedział, że będą prezentowani sukcesywnie. Ich komitet skupia się jednak na radzie miejskiej i funkcji burmistrza, nie zamierza tworzyć list kandydatów na radnych powiatowych.

*

Podczas tej samej konferencji Albert Zieliński przypomniał, że ponad rok temu - również podczas konferencji prasowej - zwracali się do burmistrza, by zrezygnował z urzędu, ponieważ - ich zdaniem - złamał on prawo: - W ślad za tamtą konferencją złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury i mamy decyzję prokuratury wrocławskiej, która postanowiła wszcząć śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez burmistrza miasta Oława. Śledztwo zostało wszczęte w styczniu tego roku.

Zawiadomienie - przypomniał - dotyczyło przekroczenia uprawnień w zakresie wydatkowania środków publicznych.

O sprawie pisaliśmy kilka razy w minionym roku. Chodzi o przelew, którego decyzją burmistrza dokonano z budżetu miasta na konto spółki miejskiej Termy Jakuba w 2019. Pieniądze były przeznaczone na dokapitalizowanie spółki, ale przelewu nie można było dokonać bez poinformowania Rady Miejskiej i uzyskania jej zgody w formie stosownej uchwały. Tymczasem najpierw dokonano przelewu, a dopiero kilka miesięcy później radni podjęli stosowną uchwałę.

Sprawą zajął się rzecznik dyscypliny finansów publicznych. Uznał, że burmistrz przekroczył swoje uprawnienia, a po przyjrzeniu się okolicznościom, w których doszło do dokonania nieupoważnionego przelewu, chciał, by Regionalna Komisja Orzekająca ukarała szefa miasta upomnieniem. RKO po wysłuchaniu wyjaśnień złożonych przez burmistrza dotyczących przyczyn i okoliczności, w których doszło do dokonania przelewu, podobnie jak rzecznik dyscypliny finansów publicznych uznała go winnym dokonania przelewu, bo nie ma wątpliwości, że taki przelew miał miejsce, ale nie wymierzyła mu żadnej kary. Jej zdaniem obowiązkiem kierownika jest tak zorganizować pracę urzędu, by błędy się nie powtórzyły. Burmistrz zrobił to niezwłocznie po wykryciu nieprawidłowości, dlatego komisja uznała, że należy odstąpić od wymierzenia mu kary.

Co w tej sprawie zmienia zawiadomienie do prokuratury o możliwości przekroczeni uprawnień przez burmistrza? Na razie nic. Dopiero ewentualne skazanie prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne ścigane z urzędu wykluczyłoby możliwość kandydowania na fotel burmistrza - i to bez względu na rodzaj kary, jaki zostałby orzeczony. Najpierw jednak prokuratura musiałaby wykazać, że przestępstwo popełniono, czyli że burmistrz przekroczył swoje uprawnienia lub nie dopełnił obowiązków, czym działał na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, co znalazłoby odbicie w akcie oskarżenia, który trafiłby do sądu, a ten wydałby wyrok skazujący.

(WK)

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Oglądaliście „Miłość jak miód”? W filmie gra 7-letni KAROL z Jelcza-Laskowic

Film miał premierę 9 lutego i wciąż można go zobaczyć na ekranie kin całej Polski

Opis dystrybutora: - Majkę (Agnieszka Suchora) i Agatę (Edyta Olszówka) równie dużo łączy, co dzieli. Obie są po pięćdziesiątce, przechodzą menopauzę i nie wierzą, że w ich życiu cokolwiek zmieni się na lepsze. Jedna mieszka nad Bałtykiem, druga w Tatrach. Jedna prowadzi cukiernię, druga jest wziętą architektką wnętrz. Jedna jest wdową, drugą partner właśnie zostawił dla młodszej. Jedna poświęca się dzieciom i wnukom, kompletnie zapominając o sobie, druga nie ma rodziny i dba o duchowy rozwój. Pewnego dnia przyjaciółki spotykają się na pogrzebie koleżanki z liceum. Agata namawia Majkę do spontanicznego wyjazdu w góry, sama zaś zostaje nad morzem. Nieoczekiwana zamiana ról przynosi szereg komplikacji, zabawnych zwrotów akcji i wyzwań, którym kobiety będą musiały stawić czoła. Czy uda im się przezwyciężyć przyzwyczajenia, uprzedzenia i lęki? Czy zdobędą się na odwagę, żeby otworzyć się na miłość i rozpocząć nowy rozdział w życiu? Czy naprawdę nigdy na nic nie jest za późno?

fot. arch. prywatne

Na czerwonym dywanie jak ryba w wodzie

***

Dla nas ciekawostką jest, że u boku Agnieszki Więdłochy i Mateusza Rusina (jako syn ich filmowych postaci) zagrał Karol Patriak, siedmiolatek z Jelcza-Laskowic. To kolejny ważny moment w jego aktorskiej przygodzie. Pod koniec roku informowaliśmy, że Karol był bohaterem krótkometrażowego filmu „Wyrazy Bliskoznaczne” - to była jego pierwsza główna rola, ale nie pierwsza rola w ogóle. Chłopiec grał w serialu „Kurierzy”, a także w hinduskiej produkcji „Eagle”.

Pasja do aktorstwa to nie wszystko. Karol interesuje się również muzyką. Uczęszcza do pierwszej klasy fortepianu w Państwowej Szkole Muzycznej. Ponadto od czwartego roku życia, lekcji ze skrzypiec udziela mu Magdalena Michnowicz. Na co dzień uczy się w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2.

(KT)

arch. prywatne

Na czerwonym dywanie, z filmową rodziną

eprasa.pl acc4f5f941

„Ze wszystkich KANDYDATÓW, jestem najbardziej charakterna”

Z Anną Witkowską, kandydatką na burmistrza Jelcza-Laskowic - rozmawia Kamil Tysa

- Spotkanie z mieszkańcami w Centrum Sportu i Rekreacji rozpoczęła pani od sformułowania, że do startu w wyborach zainspirował panią Michał Pakosz. Proszę rozwinąć tę myśl.

- Nie planowałam kandydowania, ale już jakiś czas temu Michał poprosił mnie o spotkanie i powiedział wprost: - *Aniu, jesteś jedyną osobą, która może wygrać te wybory. Chcę cię namówić do startu na burmistrza.* Przyznam szczerze, że się uśmiałam i odpowiedziałam, że w moim przedszkolu stworzyłam sobie przyjazną, spokojną przestrzeń i po latach naprawdę ciężkiej pracy mogę w końcu nieco zwolnić. Michał zaczął jednak mówić, że jestem osobą zaangażowaną, że znam potrzeby ludzi, że potrafię stawać w obronie innych... To były mocne argumenty, więc obiecałam, że sprawę przemyślę. Po rozmowach z rodziną, z przyjaciółmi i ze znajomymi, którzy mówili, że to świetny pomysł, że jestem idealną osobą na to stanowisko, pomyślałam, że może mają rację. To był taki czas, w którym znałam prognozy, dotyczące tego, kto planuje start w wyborach, więc uznałam, że powinnam spróbować.

- Czy wcześniej myślała pani o tym, żeby w jakikolwiek sposób zaangażować się w wybory samorządowe?

- Zastanawiałam się nad tym, czy w jakiś sposób nie mogłabym kogoś wesprzeć. Świetnie znam się na oświacie, ten temat jest mi bardzo bliski, ale wahałam się, czy powinnam się publicznie angażować, bo jest to dla mnie pewne wyjście ze strefy komfortu. Do tej pory zajmowałam się działalnością w przedszkolu, tutaj mam swoją strefę komfortu i raczej nie myślałam o Radzie Miejskiej.

- Czy Michał Pakosz będzie kandydował z pani listy na radnego?

- Nie. Cały czas rozmawiam z ludźmi. Zależy mi na tym, by wybrać osoby najbardziej kompetentne, otwarte, ale też pracowite i zaangażowane. Zależy mi na bezpartyjności, na tym, żeby na moich listach mogli być kandydaci o różnych poglądach. W rozmowach z ludźmi uderzyło mnie dość silne skłócenie, antagonizmy i wzajemne niechęci. Do tego dochodzą stereotypy myślenia, które mogą być ograniczające w doborze ludzi. Bardzo mi zależało na tym, żeby wystartować jako niezależna kandydatka i stworzyć program, do którego zaproszę różne osoby, by nie wykluczało to którejkolwiek z opcji. To zdecydowanie jest moją siłą, ludziom moja niezależność się podoba, bo wiedzą, że partie nie będą miały żadnego wpływu na naszą pracę.

- Listy są gotowe?

- Wciąż jestem w trakcie ich układania, co na pewno utrudnia fakt, że późno podjęłam decyzję o startowaniu w wyborach. Jest sporo osób zainteresowanych, ale dla mnie to ważne, by wybrać tych najbardziej kompetentnych i takich, co do których nie mam wątpliwości, że będą pracowali na rzecz innych ludzi. Dlatego moja szefowa sztabu wyborczego Katarzyna Makarowska zorganizowała spotkanie z Szymonem Kościelakiem i Moniką Dewerendą, by wspólnymi siłami stworzyć listy z najlepszymi kandydatami zarówno do Rady Gminy, jak i powiatu. Spotkanie było bardzo owocne, zgłosiło się wielu mieszkańców którzy widzą potrzebę zmiany sposobu zarządzania w naszych samorządach. Obecnie jesteśmy już na finiszu układania list do KWW Niezależna Inicjatywa Społeczna z którego będziemy startować. Bycie radnym to wielka odpowiedzialność i moi kandydaci muszą mieć tego świadomość.

- Zweryfikujmy jeszcze jedną plotkę. Czy z pani listy wystartuje dawny wiceburmistrz Jelcza-Laskowic Tomasz Kołodziej?

- Nie. Raz jeszcze pragnę podkreślić iż na mojej liście kandydatów do Rady Miejskiej są osoby które nie działały nigdy aktywnie w żadnej partii i raczej nie miały do czynienia z polityką bezpośrednią, ale każda z osób, która znalazła się na liście reprezentuje sobą ogromną wiedzę i doświadczenie w swojej dziedzinie. Wielu z kandydatów to działacze społeczni, którzy poświęcają swój prywatny czas i niejednokrotnie środki finansowe na rozwijanie działalności charytatywnej.

- Wprost mówi pani o tym, że bardzo ceni sekretarza Urzędu Miasta i Gminy J-L Dariusza Koprowskiego. Czy gdyby on dziś był kandydatem na burmistrza, to startowałaby pani wyborach?

- Nie wiem, nie zastanawiałam się nad tym. Bardzo cenię ten rodzaj pracy społecznej, który reprezentuje pan Dariusz. Chciałabym, żeby w urzędzie było więcej takich ludzi, by urząd funkcjonował właśnie w takim stylu. Mam tu na myśli kwestię nastawienia do ludzi i załatwianych spraw. Od czasu pandemii Dariusz jawił mi się jako człowiek, który od ręki załatwia wszystkie ważne sprawy. I wiem, że robił to nie tylko dla mnie, ale przede wszystkim dla wielu zwykłych ludzi, którzy przychodzili do niego z problemami. Bardzo go cenię, bo potrafi zadbać o najbardziej potrzebujących.

- Spotkanie z wyborcami w CSiR poprzedziło małe zamieszanie. Z oficjalnego komunikatu spółki dowiedzieliśmy się, że wprowadziła pani prezesa w błąd, nie informując, że ma to być event polityczny, w związku z czym miał on zostać odwołany.

- Nikogo celowo nie chciałam wprowadzić w błąd. Startuję w wyborach po raz pierwszy w życiu i nie do końca znam się na wszystkich procedurach w przeciwieństwie do moich kontrkandydatów, którzy od lat zajmują się polityką. Wszystkiego uczę się na bieżąco. Informacja o moich planach wyborczych rozchodziła się bardzo szybko i założyłam, że właściwie wszyscy już o tym wiedzą. Zadzwoniłam do Centrum Sportu i Rekreacji, rozmawiałam z jednym z pracowników, pytając o możliwość wynajęcia sali na spotkanie z mieszkańcami. Nie pamiętam, czy wspomniałam o wyborach, ale na pewno mówiłam o spotkaniu z mieszkańcami i o tym, że będę chciała rozmawiać na tematy, które dotyczą problemów naszej społeczności. Nie miałam złych intencji, nie mam politycznego doświadczenia. Przyznam, że zaskoczyła mnie reakcja CSiR, bo wydawało mi się to naturalne, że takie spotkania odbywają się w różnych miastach i dobrą praktyką jest wynajmowanie pomieszczeń kandydatom w publicznych budynkach. To nie było spotkanie dla mnie, a dla mieszkańców. Po to, by mogli się czegoś dowiedzieć, dopytać i ostatecznie dobrze wybrać. Uważam, że wszyscy kandydaci powinni mieć możliwość organizowania takich dyskusji.

- Ostatecznie, jak wynikało z komunikatu CSiR, burmistrz Bogdan Szczęśniak zdecydował o tym, że spotkania z kandydatami będą mogły się w hali odbywać. Wspominała pani o tym, mówiąc, że to dowód na pani skuteczność. Bazując na tym przykładzie pokazywała pani, jak wiele może burmistrz. Pytanie jednak, czy burmistrz powinien nakazywać czy nawet sugerować jakiekolwiek decyzje prezesowi spółki prawa handlowego?

- W związku z odmową prezesa CSiR zwróciłam się zgodnie z przepisami, z informacją do pana burmistrza, iż mimo to zamierzam spotkać się z mieszkańcami w sobotę 3 lutego przed budynkiem Centrum. Zdziwił mnie telefon pana burmistrza Bogdana Szczęśniaka w piątek 2 lutego z informacją, że wyraża on zgodę na wynajęcie sali w Centrum. Uważam, że całe to zamieszanie i pojawiające się w internecie komunikaty, a potem ich dementowanie, zmyliły wiele osób, które uznały, że spotkanie się nie odbędzie. W naszej gminie, niestety, z demokracją jest kiepsko, jeśli takie sytuacje się zdarzają. Skoro budynek jest publiczny, to osoba nim zarządzająca powinna wychodzić naprzeciw i nigdy nie powinno być jakichkolwiek problemów przy organizacji spotkań z ludźmi. Jeżeli zostanę burmistrzem, takich sytuacji na pewno nie będzie.

- Mamy kampanię wyborczą, a pani na 2 tygodnie wyjeżdża na urlop na Zanzibar. Nie obawia się pani tego, jak to zostanie odebrane? Gdy pani będzie odpoczywać, inni kandydaci będą zabiegać o głosy.

- Nie zamierzam tam tylko odpoczywać, bo jadę też na wolontariat i planuję pracować na rzecz Szkoły Nadziei, którą wspieram i współtworzę od wielu lat. Ten wyjazd zaplanowałam już w zeszłym roku. Podczas wakacji remontowaliśmy przedszkole, więc nie wzięłam urlopu, tylko pracowałam. Zaplanowałam wyjazd w tym terminie, nie zakładając jeszcze wtedy swojego kandydowania. Zależało mi na tym, żeby szybko dotrzeć do wyborców, przedstawić im się jako kandydatka, planuję już ogłoszenia wyborcze, a po powrocie z Zanzibaru rozpocznę prawdziwą kampanię, w trakcie której będę dużo rozmawiała z mieszkańcami i jeździła po całej gminie. To nie jest jednak tak, że znikam całkowicie na 2 tygodnie. Zostawiam tu świetną ekipę ludzi, którzy będą pracować z moim udziałem on-line. Moja szefowa sztabu wyborczego Katarzyna Makarowska będzie koordynować wszystkie sprawy, w tym czasie zostanie przygotowany harmonogram spotkań z mieszkańcami poszczególnych miejscowości w celu przeprowadzenia konsultacji społecznych nt. tego z jakimi problemami się mierzą i jakich zmian oczekują od przyszłej burmistrz. Mam nadzieję, że w tym czasie nie odbędzie się żadne wspólne spotkanie kandydatów czy debata, a jeśli tak, to na pewno będę uczestniczyć w niej online. Chcę pokazać ludzką twarz, chcę, by mieszkańcy wiedzieli, że nie jestem politykiem, że jestem z ludu. Że jestem człowiekiem pracy, który wie od podszewki jak budować zespół i osiągnął w tym zakresie sukces. Myślę, że mogę być ciekawą odmianą dla naszych wyborców. Liczę, że zobaczą we mnie człowieka, który robi dla innych ciekawe rzeczy.

- Nie jest pani politykiem, ale też nie jest pani osobą szeroko rozpoznawalną lokalnie. Wydaje się, że w tej kwestii ma pani największą robotę do wykonania i tutaj dwutygodniowa absencja może być problemem.

- To, że nie jestem politykiem i że w żaden sposób nie byłam uwikłana w żadne gry polityczne, uważam za mój atut. Stoi za mną ogromna rzesza ludzi współpracujących od kilkunastu lat na terenie gminy ze mną. Wszystkich, którzy mnie jeszcze nie znają, zachęcam do zerknięcia na mój profil w mediach społecznościowych. W mieście pojawią się też moje plakaty z kodem QR, którego sczytanie pozwoli na szybkie przeniesienie na stronę internetową. Będę dużo mówiła o swoim programie i postaram się, żeby kampania była dialogiem społecznym. Po powrocie planuję liczne spotkania i chcę przekazywać mieszkańcom materiały, które pozwolą im mnie poznać i dowiedzieć się więcej o tym, jakie mam plany. Uważam że burmistrz to też człowiek i powinien pracować na rzecz innych ludzi, a mój wyjazd to dawno zaplanowana praca na rzecz Szkoły Nadziei.

- Z sukcesem prowadzi pani przedszkole, wygląda pani na osobę szczęśliwą i spełniającą się zawodowo. Po co pani start w wyborach na burmistrza?

- Sama sobie czasami zadaję to pytanie. Mam 53 lata i właściwie wydawało mi się, że jest to już jakiś wstęp do emerytury czy wygaszania aktywności zawodowej. Swoje obowiązki biznesowe poukładałam w taki sposób, że zaczęłam się trochę nudzić. To, co zrobiłam w przedszkolu, działa świetnie. Gdy dostałam propozycję kandydowania, w pierwszej chwili miałam duże wątpliwości także dlatego, że nie lubię się pokazywać, pozować do zdjęć, stawać na piedestale. A kampania to billboardy, publiczne wystąpienia, internetowe komentarze i inne tego typu rzeczy. Ponieważ mam w sobie wyczulenie i niezgodę na krzywdę ludzką, od dawna interweniuję w różnych sprawach, pomagając rodzicom i matkom, wiele sytuacji mnie bulwersuje, nie godzę się na brak reakcji, uznałam, że powinnam wyjść z tej strefy komfortu i odważyć się na start w wyborach. Zmotywował mnie też odbiór społeczny, bo gdy zaczęłam o tym w różnych kręgach opowiadać, byłam bardzo zachęcana i przekonywana, że to dobry ruch. Mam w sobie wielki entuzjazm i wierzę, że zmiany są możliwe. Dlatego właśnie po dłuższym zastanowieniu jest jedyną i słuszną drogą, by nadeszły pozytywne zmiany.

- Załóżmy, że pani wygra. Co z przedszkolem?

- Placówka świetnie funkcjonuje, układam to w taki sposób, by zespół mógł beze mnie działać. Jestem przygotowana na taką ewentualność, w razie potrzeby przekażę udział w spółce innej osobie.

- Mężowi?

- Nie.

***

Od autora*: - W trakcie wywiadu kandydatka udzieliła odpowiedzi twierdzącej, zmieniając ją przy autoryzacji. Kolejne pytanie dotyczyło ewentualnego konfliktu interesów między potencjalną panią burmistrz, a jej mężem, prowadzącym przedszkole, które otrzymuje z gminy dotacje. Anna Witkowska odpowiedziała, że zabezpieczy to tak, by wszystko odbywało się zgodnie z prawem.*

***

- Jakie są trzy najważniejsze punkty pani programu?

- Na pierwszym miejscu zawsze stawiam człowieka. Chciałabym poprawić jakość obsługi ludzi w urzędzie oraz instytucjach zależnych od samorządu. Chcę, by dobrze czuli się tam ludzie obsługiwani, ale także ci, którzy obsługują. W urzędzie muszą pracować najlepsi - od prawników, po specjalistów od pozyskiwania dotacji czy pracowników, obsługujących petentów. Druga sprawa to środki zewnętrze - przed nami czas ich pozyskiwania, więc powinien się tym zajmować kompetentny sztab ludzi. Nie możemy przegapiać konkursów, musimy z nich w pełni korzystać i w ten sposób pomnażać zasoby gminy. Trzeci punkt to aktywizacja i dawanie szansy wszystkim projektom społecznym oraz poprawa jakości stanu dróg i chodników, szczególnie na obszarach wiejskich, choć i miasto jest bardzo zaniedbane w tym temacie. O szczegółach mojego programu chętnie opowiem na spotkaniach konsultacyjnych.

- Jak pani ocenia swoich kontrkandydatów - Bogdana Szczęśniaka, Krzysztofa Skrzydłowskiego i Piotra Stajszczyka?

- Jestem zaszczycona, że mogę rywalizować z takimi osobami. Jestem w tym gronie jedyną kobietą, co jest dla mnie dodatkową motywacją i ogromnym atutem. Lubię i szanuję całą trójkę, z każdym z nich miałam przyjemność w jakimś zakresie współpracować, doceniam ich i wiem, że te wybory nie będą łatwe.

- Powiedzmy, że uzyskuje pani niezły wynik, ale niewystarczający, by wejść do drugiej tury. Jeden z dwójki pozostałych kandydatów przychodzi i proponuje stanowisko wiceburmistrza ds. oświaty w zamian za oficjalne poparcie przed dogrywką. Co pani odpowie?

- Musiałabym się nad tym bardzo poważnie zastanowić, zwłaszcza że rozmawiamy tylko hipotetycznie i dziś nie da się ocenić, kto z taką propozycją miałby wyjść. Nie jestem politykiem, nie potrafię się ustawiać, a to byłoby uczestniczenie w pewnych układankach. Na pewno nie zgodziłabym się na kompromisy tylko po to, by zostać wiceburmistrzem.

- Dlaczego to pani jest najlepszym kandydatem?

- Ponieważ jestem ponad wszelkimi podziałami politycznymi, mam szansę połączyć wszystkie partie i ugrupowania, tak by wspólnym celem było działanie dla dobra całej naszej gminy. Mam ogromną wiedzę i doświadczenie, które w najbliższych latach się przyda. Potrzebujemy reformy oświaty, reformy opieki społecznej, a także zintegrowania społeczeństwa po pandemii. Jako przedsiębiorca, który stworzył biznes od podstaw i w ciągu 13 lat pozyskał wiele funduszy pragnę przełożyć te kompetencje na zarządzanie w mieście. Jestem osobą, która zakasuje rękawy i pracuje z ludźmi. Mam nadzieję, że porwę mieszkańców do współpracy i zmian. Wydaje mi się też, że mam najciekawszy i najbardziej dostosowany do potrzeb mieszkańców program. Jestem też chyba najbardziej charakterna ze wszystkich kandydatów. Kiedyś usłyszałam, że burmistrz powinien mieć charyzmę i wizję. Jestem przekonana, że mam oba te elementy.

- Gdy rozmawialiśmy przez telefon, powiedziała mi pani także, że start na burmistrza jest dla pani podobnym wyzwaniem, jak planowany skok ze spadochronem.

- Tak, ale ostatnio ktoś mi powiedział, że skok ze spadochronem jest jednak spokojniejszy i bezpieczniejszy. Do skoku ze spadochronem trzeba się odpowiednio przygotować, żeby był on równie ekscytujący, co bezpieczny. Podobnie jest ze startowaniem na burmistrza, mimo że zdecydowałam się na startowanie w ostatniej chwili, to mam listy wypełnione z kandydatami do Rady Powiatu i Gminy i za sobą sztab ludzi który będzie czuwał nad bezpieczeństwem „tego skoku”

eprasa.pl acc4f5f941

Pani Maria z wnukami

Synowie z mamą

OŁAWA

Jubileusz

- Te sto lat to ZASŁUGA „Góry” - mówi pani Maria

Oławianka Maria Kutrowska 10 lutego skończyła 100 lat. Jubileusz świętowała w dużym gronie rodziny, przyjaciół i znajomych

- Dziękując za gratulacje i życzenia kolejnych 100 lat wyraźnie wzruszona pani Maria mówiła, że jej wiek to zasługa „Góry” i to od niej zależy, ile jeszcze lat przeżyje, chociaż powodów do narzekania nie ma. Zdrowie zawsze jej dopisywało i dopisuje. Był czas, że miała problemy z sercem, ale udało się nad tym zapanować, więc wszystko jest w porządku. Poza tym ma przy sobie bliskich więc... nic więcej jej nie potrzeba.

Pani Maria jest szwagierką znanego w Oławie księdza Franciszka Kutrowskiego. Jego brata Mikołaja poznała jeszcze na Kresach Wschodnich, gdzie się urodziła i skąd przyjechała, konkretnie z Nagórzanki koło Buczaczy, gdzie mieszkała z rodzicami w ukochanej gajówce. To czas spędzony tam wspomina z największym sentymentem, gdy jako mała dziewczynka biegała po lesie i pasła krowy.

Gdy zaczęły się prześladowania Polaków i trzeba było uciekać z rodzinnych stron, najpierw wjechali do Łańcuta, ale gdy i tam zrobiło się niebezpiecznie, uciekali dalej. Tak znaleźli się w Oławie. Tu wzięli ślub. On pracował między innymi jako behapowiec w Społem. Ona przez większość życia zajmowała się domem i dziećmi. Doczekali się dwóch synów - Janusza i Ryszarda - oraz trojga wnucząt - Doroty, Marka i Bartka. Oława to więc wspomnienie dorosłego już życia z mężem, dziećmi i blisko kościoła, zwłaszcza parafii Miłosierdzia Bożego, bo pani Maria od zawsze była i jest głęboko wierząca, z chęcią też angażowała się w życie parafii. Gdy budowano kościół Miłosierdzia Bożego i plebanię, przez blisko rok gotowała obiady dla księży i gościła ich w swoim domu. Kościół był też dla niej miejscem, gdzie mogła dać upust jednej ze swoich pasji - śpiewaniu. Zarówno jej rodzina jak i znajomi pytani o to, jaka była w młodości, w pierwszej kolejności wskazują, że przepięknie śpiewała, i dodają, że gdyby czasy były inne, na pewno zostałaby diwą operową. Zamiłowanie do śpiewania zostało jej do dziś. Jak bliscy powtarzają, często sobie podśpiewuje i wciąż miło się tego słucha. Popis swoich zdolności jubilatka dała też podczas jubileuszu zachęcając tym samym wszystkich do wspólnego śpiewania. Jej życie to też ciążka praca w ogrodzie. Trochę z potrzeby, ale też z zamiłowania. Ogródek, głównie kwiatowy, uprawiała jeszcze niespełna 10 lat temu.

Sama niewiele o sobie mówi, za to inni, że zawsze była bardzo empatyczną i dobrą osobą, zarówno dla bliskich jak i obcych. - Scalała rodzinę - mówi jej synowa pani Bogusia. - Jej rytuałem były wspólne rodzinne śniadania. Zawsze przywiązywała do tego ogromną wagę i tak zostało, a my dzisiaj to kultywujemy. Pomagała mi też w wychowywaniu dzieci, które uwielbiały jej rosół z wkładką. Sama dużo bardziej lubiła i lubi kapuśniak oraz kluski szwabskie.

100 urodziny pana Marii świętowało w az z nią duże grono rodziny, znajomych i przyjaciół. Zaczęło się od mszy świętej w jej intencji w parafialnym kościele pw. Miłosierdzia Bożego. Po niej posypały się indywidualne życzenia. Okolicznościowy grawerton oraz kosz róż jubilatce przekazał też w imieniu swoim oraz mieszkańców burmistrz Oławy Tomasz Frischamann.

(WK)

W imieniu mieszkańców Oławy i swoim gratulacje jubilatce złożył burmistrz Tomasz Frischmann

KONCERT SEMESTRALNY

CZWARTEK 15.02.2024
GODZINA 16.30 grupa I
GODZINA 18.15 grupa II

SALA WIDOWISKOWA
ul. 11 LISTOPADA 27
OŚRODEK KULTURY W OŁAWIE

WYSTĘPUJĄ:
UCZNIOWIE SZKOŁY WOKALNEJ IZABELI SMOLEŃ

WSTĘP WOLNY

Patronat:
OTK powiatowa Centrum Sztuki

eprasa.pl acc4f5f941

„Nie jest dobrze, by CZŁOWIEK był sam”

OŁAWA

Ważne wsparcie

W Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego odbyło się oficjalne otwarcie tegorocznej kampanii „Pola Nadziei”. Tym razem pod hasłem „Sercem z Hospicjum”

Organizatorzy akcji - Sławomir Graczyk i Marta Możejko

Akcja ma celu promowanie idei bezinteresownej pomocy podopiecznym hospicjów oraz aktywnego zaangażowania na rzecz osób potrzebujących wsparcia w trudnych chwilach walki z chorobą. Już po raz czternasty Hospicjum Domowe „Caritas” Archidiecezji Wrocławskiej pragnie zwrócić uwagę dzieci i młodzieży na osoby zmagające się z przewlekłymi i nieuleczalnymi chorobami.

W uroczystości udział wzięli m.in. dyrektor „Caritas” Archidiecezji Wrocławskiej ks. Dariusz Amrogowicz, kierownik Centrum Opieki Medycznej „Caritas” Archidiecezji Wrocławskiej Wioletta Suseł, będąca także kierownikiem medycznym i współzałożycielem Hospicjum Domowego w Oławie. Nie zabrakło też samorządowców, przyjaciół Pól Nadzieli oraz organizatorów akcji - Marty Możejko i Sławomira Graczyka.

Spotkanie rozpoczęło się występami podopiecznych Studia Wokalnego Izabeli Smoleń. Potem przywitano zaproszonych gości, a chętnym oddano głos.

Przemawiał ks. Dariusz Amrogowicz, zwracając się do licznie zebranych uczniów szkół z całego powiatu oławskiego: - Papież Franciszek w swoim orędziu powiedział, że „nie jest dobrze, by człowiek był sam”. Doskonale wiecie, jak jest smutno, gdy nie ma obok koleżanki, przyjaciela, kogoś bliskiego, z kim można porozmawiać, komu można się zwierzyć. Papież podkreśla, że osobom chorym samotność doskwiera najbardziej. Nie tyle chodzi tu o samą chorobę i cierpienie, ale właśnie o towarzyszące temu osamotnienie. „Pola Nadziei” to wasza odpowiedź na tę samotność. Dbacie, by podopieczni hospicjum nie byli sami, pokazujecie, że o nich pamiętacie. W swojej twórczości, w waszych wierszach czy pracach plastycznych, a także podczas obecności na marszu pokazujecie osobom chorym, że są przez was wspierane na każdym etapie swojej choroby. Dzięki temu czują się zauważone i doświadczone waszą życzliwością, spontanicznością i miłością. Tym wszystkim, co niesiecie w swoich sercach. Wszystkim chorym chcemy przekazać, że nie są sami. Są z wami młodzi ludzie, którzy wyciągają do was rękę.

Kilka słów dodał burmistrz Tomasz Frischmann: - Za nami wspaniałe przemówienie księdza dyrektora, który mówił o wrażliwości. O tym, że jeżeli dostrzeżemy drugiego człowieka, to sami będziemy dobrymi ludźmi. Ta dobroć bierze się od wszystkich wolontariuszy, od osób, które wspierają działania hospicjum domowego. Żeby coś wyrosło, najpierw trzeba zasadzić. Organizatorzy „Pól Nadziei” sadzą dobro w młodych ludziach. Pokazujecie wrażliwość i to, że zawsze macie na względzie drugiego człowieka. Na sali jest dziś reprezentacja szkół z naszego powiatu, ale to nie wszyscy, którzy angażują się w akcję. Pozdrowienia dla podopiecznych hospicjum. Zgodnie ze słowami księdza dyrektora - pamiętajmy, że te osoby potrzebują bliskości drugiego człowieka. Dziękuję wolontariuszom, którzy tę bliskość im dają. Brawa dla organizatorów, ludzi dobrej woli, którzy szykują takie wspaniałe uroczystości. Uznanie także dla artystów - zaśpiewaliście pięknie. No i dla wspaniałej trenerki wokalnej Izabeli Smoleń, która te występy przygotowała.

Tegoroczny poranek żonkilowy zaplanowano na 12 kwietnia, a 10 maja odbędzie się Marsz Żonkilowy. Obecnie trwają konkursy, w których biorą udział uczniowie lokalnych szkół. Organizatorzy zachęcają do brania udziału. Szczegóły u nauczycieli.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Ks. Dariusz Amrogowicz cytował papieża Franciszka

Spotkanie uświetniły występy wokalne

JELCZ-LASKOWICE

Coś nowego

Zawody NINJA Warrior

Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza do zapisywania się na zawody na ekscytującym torze Ninja Warrior

Zapisy odbywają się przez aplikację mobilną Centrum Sportu i Rekreacji.

Koszt udziału to tylko 25 zł za 1h. Dobra zabawa i emocje gwarantowane.

Bloki godzinowe:
* 9.00-10.00
* 10.15-11.15
* 11.30-12.30
* 12:45-13:45
* 14.00-15.00
* 15.15-16.15

Dla każdego pamiątkowy upominek. Ze względów bezpieczeństwa minimalny wiek uczestnika to 7 lat.

***

Czym jest Ninja Warrior?

Część z państwa z pewnością kojarzy program telewizji Polsat pt. „Ninja Warrior Polska”, gdzie uczestnicy muszą pokonać specjalnie przygotowany tor przeszkód. Popularność tego typu aktywności rośnie. Na całym świecie organizowanych jest coraz więcej biegów przeszkodowych, także dla dzieci. Niewykluczone, że w 2028 roku dyscyplina zadebiutuje na letnich Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles jako część pięcioboju nowoczesnego.

W telewizyjnym programie Ninja Warrior Polska kilkukrotnie brał udział Michał Golda z Miłoszyc, który kilka miesięcy temu mówił nam tak: - Ktoś mi kiedyś podsunął pomysł, bym się zgłosił do programu. Zacząłem się nad tym zastanawiać i ostatecznie stwierdziłem, że może warto spróbować. Brałem już udział w biegach ninja, z którymi też wiąże się pewna trema, ale trudno ją porównywać do tej, którą poczułem w telewizji. Kamery, duża przestrzeń, publiczność i chęć pokazania się z jak najlepszej strony - to mocno działa na człowieka. Tor jest ustawiony zdecydowanie wyżej niż się spodziewałem, w telewizji nie widać dokładnie tej przestrzeni. Jak oglądamy Ninja Warrior Polska to wszystko wydaje się takie płynne i dosyć proste. W rzeczywistości jest zupełnie inaczej. Za pierwszym razem zakończyłem udział na torze eliminacyjnym, ale stwierdziłem, że się nie poddam. Potem dwa razy doszedłem do półfinału...

Kto wie, czy podczas zawodów w Jelczu-Laskowicach pasją nie zarażą się kolejni sportowcy, których w przyszłości zobaczymy w „Ninja Warrior Polska”.

(KT)

eprasa.pl acc4f5f941

GMINA OŁAWA

Kampania wyborcza

Niezależna Inicjatywa Społeczna odsłoniła KARTY. Kto na wójta, kto na radnych?

13 lutego konferencję prasową zorganizowała Niezależna Inicjatywa Społeczna. Poznaliśmy kandydatkę na wójta gminy Oława, którą będzie Monika Dewerenda

KWW Niezależna Inicjatywa Społeczna

Spotkanie z mediami otworzył Szymon Kościelak: - Chciałbym oficjalnie potwierdzić nasz start w najbliższych wyborach samorządowych. 5 lutego zarejestrowaliśmy komitet pod nazwą KWW Niezależna Inicjatywa Społeczna. Przedstawię naszych kandydatów do Rady Gminy w Oławie:

* okręg nr 1 Bystrzyca - Jakub Turański;
* okręg nr 2 Bystrzyca - Kamil Kaliszczuk;
* okręg nr 3 Janików, Stary Górnik i Stary Otok - Andrzej Cielecki;
* okręg nr 4 Marcinkowice - Paulina Choina;
* okręg nr 5 Marcinkowice - Marzena Teodorska;
* okręg nr 6 Stanowice - Marek Haszczak;
* okręg nr 7 Sobocisko, Zabardowice, Miłonów, Marszowice - Łukasz Ostropolski
* okręg nr 8 Jaczkowice i przysiółek Czernica - Rafał Wysocki;
* okręg nr 9 Drzemlikowice, Siecieborowice, Jakubowice, Bolechów, Niwnik, Godzinowice, Gaj Oławski - Mariusz Olender;
* okręg nr 10 Godzikowice - Bożena Biela;
* okręg nr 11 Chwalibożyce, Gać, Psary i Maszków - Paweł Kotwica;
* okręg nr 12 Ścinawa i Ścinawa Polska - Marcin Ziobrowski;
* okręg nr 13 Siedlce, Zakrzów, Jankowice oraz Lizawice - Daniel Cholewicki;
* okręg nr 14 Niemil, Owczary, Oleśnica Mała, Jankowice Małe - Marzena Jałoszyńska;
* okręg nr 15 Osiek - Joanna Zdrzałka.

Kościelak mówił dalej: - Korzystając z okazji zapraszam was wszystkich na naszą konwencję wyborczą, która odbędzie się 1 marca w Ośrodku Kultury w Oławie o godz. 18.00. Przedstawimy na niej nasz program, cele, oraz założenia, a także szczegółowo zaprezentujemy sylwetki naszych kandydatów. Przedstawię teraz kandydata na wójta gminy Oława. To nasza wspólna decyzja i cały nasz komitet będzie mocno wspierać naszą kandydatkę, czyli Monikę Dewerendę.

Przemówienie przygotowała także wspomniana kandydatka: - Nazywam się Monika Dewerenda i w nadchodzących wyborach samorządowych będę kandydowała na stanowisko wójta gminy Oława. W naszej lokalnej polityce szklany sufit przestaje mieć znaczenie. W KWW Niezależna Inicjatywa Społeczna wierzymy nie tylko w parytet, ale przede wszystkim w kompetencje, dlatego kobiety traktowane są po partnersku, na równi z mężczyznami. Jako wieloletni pracownik samorządowy mam duże doświadczenie, jestem spełnioną matką i żoną. Studia licencjackie ukończyłam na kierunku zarządzanie, studia magisterskie bezpieczeństwo narodowe w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu na specjalizacji zarządzenie kryzysowe. Studia podyplomowe na Uniwersytecie Wrocławskim z zakresu ochrony danych osobowych. Nadal poszerzam swoje kwalifikacje. Jestem w trakcie realizacji studiów MBA. Jako osoba stosunkowo młoda, ale posiadająca kilkunastoletnie doświadczenie w administracji, wiem, jak możemy zrealizować założone cele, a co najważniejsze, jestem w takim wieku, w którym chce się jeszcze działać, pracować i zmieniać otaczający nas świat. Decyzję o starcie podjęłam z myślą o młodych ludziach, którzy niestety opuszczają naszą gminę, z myślą o dzieciach, które tutaj dorastają. Bliskie mojemu sercu są problemy osób starszych i z niepełnosprawnościami. Wiem, z jakimi problemami się borykają, dlatego dla nich, dla nas wszystkich, chcę wygrać te wybory. Tu żyję, tu mieszkam, jestem ponad podziałami partyjnymi. Nie zależy mi na układach, chcę nadal pracować na rzecz społeczności lokalnej, tak jak robię to od 15 lat, pracując w Starostwie Powiatowym w Oławie, wykorzystując wiedzę, kompetencję i doświadczenie. Przedstawiam kilka założeń mojego programu:

* inicjatywa Gminnego Instytutu Spraw Obywatelskich - poprzez cyfryzację urzędu zadbamy o szybką obsługę obywateli, chcemy umożliwić załatwianie spraw przez internet i zadbać o jakość obsługi w urzędzie;
* inicjatywa dla ochrony środowiska - zadbamy o szersze, darmowe udostępnienie mieszkańcom usług PSZOK;
* inicjatywa dla edukacji oraz kultury - zwiększymy dostęp mieszkańców do kultury, poprzez organizację wyjazdów do teatrów, kina czy opery. Przystąpimy do ogólnopolskiej karty seniora, zadbamy również o najmłodszych mieszkańców gminy;
* budowa żłobka i przedszkola;
* inicjatywa współpracy ze stowarzyszeniami i organizacjami pozarządowymi - zaktualizujemy cele programu współpracy gminy ze stowarzyszeniami, fundacjami, OSP, Kołami Gospodyń Wiejskich, klubami sportowymi;
* inicjatywa rozwoju gminy i finansowania procesów z tym związanych - utworzymy Gminne Centrum Rozwoju Finansowego w celu wykorzystania wszystkich możliwych dotacji;

Szczegółowy program przedstawimy 1 marca podczas naszej konwencji. Na zakończenie dodam, że zachęcam wszystkich, bez względu na poglądy, abyście wzięli udział w nadchodzących wyborach samorządowych, bo tylko wtedy będziecie mieli realny wpływ na to, co będzie się działo wokół nas. Sami zweryfikujcie ostatnie rządy i zdecydujcie, czy jesteście zadowoleni z efektów pracy. Wierzę w to, że 7 kwietnia wszyscy spotkamy się przy urnach wyborczych.

***

Podczas konferencji nie przewidziano możliwości zadawania pytań. Udało nam się jednak zadać jedno. Zapytaliśmy przedstawicieli komitetu, co spowodowało, że po krótkiej, niepełnej kadencji wójta Artura Piotrowskiego, widzą na tym stanowisku potrzebę zmiany. Odpowiedział Szymon Kościelak: - Uważamy, że gmina jako całość potrzebuje zmian, zaczynając od radnych, poprzez funkcjonowanie całego urzędu. Dlatego zdecydowaliśmy się wystawić listy na radnych i także kandydatkę na wójta gminy Oława.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Kandydatką na wójta gminy Oława jest Monika Dewerenda

JELCZ-LASKOWICE

Propozycja

Dzień Kobiet z MGCK

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza 9 marca na warsztaty skierowane do kobiet

Odbędą się w sali kameralnej. Tematyka jest szeroka - od warsztatów ze stylistką, poprzez jogę śmiechu, skończywszy na warsztatach z poznawania samej siebie. Koszt jednego warsztatu to 30 zł. Szczegółowy opis na stronie mgck-jl.pl. Zapisy online: mgck-jl.pl/bilety lub w sekretariacie Centrum Kultury

(KT)

eprasa.pl acc4f5f941

OŁAWA

Grzegorz ZAMIESZKAŁ u siebie

Samodzielne mieszkanie to nowy rozdział w jego życiu. Kolejne marzenie, które się ziściło i pozwala mieć nadzieję na więcej

fot. Stowarzyszenie „Jęczą" w Oławie

Na parapetówkę Grzegorz upiekł dla gości torta

Idzie przez miasto z podniesioną głową. Uśmiecha się, gdy słyszy pytanie „Dzień dobry, panie Grzegorzu, kiedy kolejna zumba?", albo „Jak się panu mieszka?". Czasem zatrzymuje się na krótką rozmowę. Innym razem tylko machnie ręką w geście podziękowania za miłe słowa. Przyznaje, że lubi to i docenia. Wie, że długo na to pracował. Początki były jednak trudne, żeby nie powiedzieć bardzo trudne. Dzisiaj też nie jest różowo. Wciąż zdarzają się przykre momenty tylko teraz już wie, że nie warto się nimi przejmować, bo wokół jest też wielu dobrych ludzi, którzy dają mu siłę i pomagają spełniać kolejne marzenia.

DJ Grzegorz - chyba nie ma w Oławie osoby, która go chociaż nie kojarzy. Ci zaś, którzy biorą udział w miejskich, a także odbywających się na terenie miasta imprezach charytatywnych, czy tacy, którzy zaglądają latem do oławskiego beach baru MoMo, wiedzą, że potrafi rozbawić ludzi i skutecznie zachęcić do wspólnej zabawy. To jedna z pasji Grzegorza.

Pracuje w oławskim Zakładzie Aktywności Zawodowej w ekipie sprzątającej, chociaż z wykształcenia jest kucharzem i logiczne byłoby, gdyby pracował w prowadzonej przez ZAZ restauracji Chochelka.

- Ma w sobie zbyt dużo energii i praca w jednym miejscu za bardzo by go ograniczała - mówi Ilona, psycholożka w ZAZ i koleżanka Grzegorza, która często mu pomaga. - Grzegorza rozpiera energia, więc potrzebuje przestrzeni, poza tym jest złotą rączką, potrafi prawie wszystko naprawić, więc szkoda byłoby nie wykorzystywać jego talentów, zwłaszcza że on świetnie się w tym odnajduje i bardzo to lubi.

Najbardziej jednak kocha muzykę.

- Robiłem już w życiu różne rzeczy - mówi Grzegorz. - Kiedyś przebierałem się za clowna i rozśmieszałem ludzi. Później tato podarował mi profesjonalny aparat fotograficzny i robiłem zdjęcia przyrody. Miałem nawet autorską wystawę w Domu Kultury, ale zawsze najbardziej ciągnęło mnie do muzyki i tańca. Chodziłem na różne imprezy i podglądałem DJ-ów, a gdy wracałem do domu, próbowałem miksować muzykę na małych płytach CD. W końcu kupiłem profesjonalną konsolę i... nie umiałem sobie z nią poradzić.

Od dawna idolem Grzegorza był znany w Oławie i okolicach DJ Fudzis, czyli Damian Fudała. Grzegorz nie raz patrzył, jak on pracuje, a Damian - jak wspomina Grzegorz - chętnie go uczył i zdradzał tajniki zawodu. Kiedy więc kupił konsolę, to właśnie Damian przyszedł z pomocą. Pomógł mu „ogarnąć temat". Pomógł też założyć profil społecznościowy, na którym można śledzić poczynania DJ Grzegorza. Podarował mu też dedykowaną koszulkę z napisem DJ Grzegorz.

- To był super prezent, a Damian jest moim przyjacielem, bardzo go podziwiam i dziękuję za pomoc - mówi Grzegorz. - Chciałbym kiedyś tak jak on, albo razem z nim, pojechać na imprezę wyjazdową i zagrać na dużej scenie.

Kto wie, być może i to marzenie niebawem się spełni. Dotychczas nie może narzekać na brak pomocnych dłoni w swoim kręgu. Gra też coraz częściej. W ubiegłym roku podczas majówki dał w Oławie duży koncert.

Występuje na różnych imprezach charytatywnych, gdzie prowadzi też zumby. Coraz częściej zapraszany jest też jako DJ na urodziny oraz imprezy okolicznościowe.

*

Udział w tym sukcesie ma też kadra z ZAZ. To oni od początku go motywują i zachęcają do działania, podejmowania kolejnych wyzwań. Gdy trzeba, jeżdżą z nim nawet po sklepach muzycznych, by mógł kupić to, czego potrzebuje do pracy. Pomagają też przy realizacji zleceń, doradzają i wspierają.

- Poznałam Grzegorza wiele lat temu, gdy chodziłam do szkoły podstawowej - wspomina pani Ilona. - Oboje należeliśmy do zespołu tanecznego przy oławskim Domu Kultury. Były tam dzieci zdrowe, i Grzegorz z orzeczeniem o niepełnosprawności. Zawsze na zakończenie grupowego występu wychodził na scenę Grzegorz i tańczył breakdance. Był w tym naprawdę dobry, a publiczność go lubiła.

Od początku w rozwoju kolejnych pasji i marzeń pomagali mu też rodzice, chociaż akceptacja ostatniego z pomysłów syna nie była dla nich łatwa. Jak każdy młody człowiek Grzegorz uznał, że czas wyprowadzić się z rodzinnego domu. Kocha rodziców i jest im wdzięczy za wszystko, co dla niego robią. Wie, że ze względu na jego problemy zdrowotne nie było im łatwo i zawsze starali się go chronić. Wciąż to robią. Nie chciał im robić przykrości, ale... jest dorosły i potrzebuje prywatności. Miejsca - gdzie sam będzie sobie panem.

Myśl o wyprowadzce z rodzinnego domu zakiełkowała w głowie Grzegorza jakieś dwa lat temu. Pierwszą, której powiedział o swoim pomyśle, były oczywiście pani Aneta, instruktorka z ZAZ. Zna go, więc wiedział, że szczerze powie mu, co o tym myślą. Uznała, że to dobry pomysł, ale na początek powinien zamieszać w tzw. mieszkaniu chronionym, które dedykowane jest osobom z orzeczeniem o niepełnosprawności, by mógł sprawdzić, jak to jest żyć na własny rachunek.

- Pomysł był dobry - mówi Grzegorz. - Koleżanka z pracy Jola tak zrobiła, więc... Pozostało przekonać rodziców.

To było najdłuższe pół godziny w jego życiu. Rozmowę z rodzicami wzięły na siebie opiekunki z ZAZ i Wiesława Pohoriło. Zgodzili się.

- Nie wiem, o czym rozmawiali i jak one to zrobiły, ale się udało - wtrąca podekscytowany na samo wspomnienie tamtej chwili. - Byłem tak szczęśliwy, że na drugi dzień wszystkim kupiłem bukiety kwiatów.

Dalej poszło już gładko. Pani instruktor pomogła załatwić formalności z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, związane z wynajmem mieszkania. Kilka dni później odbyła się parapetówka. Grzegorz kupił tort i przygotował poczęstunek. W zamian dostał swoje pierwsze doniczkowe kwiaty. Ponieważ to niecodzienne wydarzenie i nie każdy pracownik ZAZ dostaje taką szansę, zdjęcie z imprezy trafiło na profil społecznościowy Zakładu z informacją, że Grzegorz zaczyna nowy rozdział swojego życia. Post pobił rekord popularności na profilu. „Polajkowało" go blisko 400 osób. Gratulowali i życzyli powodzenia. W ślad za tym zaczęły się kolejne miłe zaczepki na ulicy. Już nie tylko takie dotyczące „zumby" czy imprez muzycznych. „Panie Grzegorzu, jak się panu mieszka?" - pytali.

- A ja miałem wrażenie, że wszyscy w Oławie o tym wiedzą - mówi. - To było naprawdę miłe. Wiedziałem, że jestem znany w Oławie, ale nie wiedziałem że aż tak. Że interesuje kogoś moje życie prywatne.

Przyznaje, że stresował się tym, jak to będzie, gdy zostanie w mieszkaniu sam i na początku czuł się nawet tym skrępowany, że nikt i nic go nie ogranicza, ale to szybko minęło.

- Nie, nie czuję się samotny - zapewnia. - Tu się wyciszam i mogę skupić na innych ważnych zadaniach, na nauce. Żeby się rozwijać, trzeba iść do przodu, tak powtarzają mi moje opiekunki i wiem, że tak jest. Udało mi się zrealizować kolejny krok do przodu i... Tak, jestem z siebie dumny.

To nie ostatni krok. Grzegorz lubi ciszę i spokój w mieszkaniu, jego przestrzeń, ale chciałby mieć drugą połówkę. Miłość, z którą będzie mógł dzielić smutki i radości. Do tej pory nie udało się jej znaleźć, ale wie, że to nie zależy tylko od niego, więc cierpliwie czeka.

Mieszkanie chronione to początek nowej drogi. Nie może tam mieszkać do końca życia, więc złoży wniosek o przydział mieszkania komunalnego. Ma też jeszcze jedną prośbę do władz miasta. Potrzebna jest świetlica środowiskowa dla dorosłych, bo w Oławie nie ma miejsca dla osób dorosłych z różnymi problemami, gdzie mogłyby się spotykać i wspólnie spędzać czas, a potrzebne jest to bardzo.

- Jeżeli trzeba, mógłbym być animatorem zajęć w takiej świetlicy środowiskowej albo osobą wspomagającą kogoś takiego - mówi. - Lubię sprawiać ludziom radość i patrzeć, gdy się uśmiechają, gdy są szczęśliwi, bo wtedy ja też jestem szczęśliwy. Wiem też, że to potrafię. Oczywiście, jestem wdzięczny władzom miasta i wszystkim innym za te szanse, jakie mi dają, bo dzięki temu mam to, co mam, ale - jak wciąż powtarza moja pani instruktor - trzeba się rozwijać i każdy musi to robić, żeby iść do przodu.

Dziś już to wie i rozumie. Z chęcią wychodzi na ulice i nie boi się mówi o swoich kolejnych marzeniach. Zdobył sobie szacunek i zdecydowana większość mu go okazuje, choć nie zawsze tak było. Grzegorz nie chce jednak o tym pamiętać. Woli wspominać te miłe momenty gdy podchodzą do niego na koncertach i proszą o autograf, albo gdy idąc przez miasto, słyszy „Dzień dobry panie Grzegorzu"

WIOLETTA KAMIŃSKA

eprasa.pl acc4f5f941

Natalka z mamą

Dużo emocji jak zwykle wywoływały licytacje

OŁAWA

Charytatywnie

To WSZYSTKO dla Natalki!

Podczas charytatywnego balu dla Natalki Zezuli w Godzikowicach zebrano 32 840 zł. Na kwotę składają się pieniądze z losów i licytacji

- Bardzo dziękujemy wszystkim firmom i lokalnym przedsiębiorcom za wsparcie i okazanie dobrego serca, a także dołożenie swojej cegiełki i pomoc w zebraniu środków na leczenie Natalki - mówią rodzice dziewczynki.

Natalia, która wraz z rodzicami mieszka w Oławie urodziła się 15 maja 2012 roku i choruje na wrodzoną toksoplazmozę, która uszkodziła nerwy wzrokowe, układ nerwowy i doprowadziła do wodogłowia. Ma wzmożone napięcie mięśni i wszczepioną zastawkę która odprowadza nadmiar płynu mózgowo-rdzeniowego. Od marca 2016 roku jest leczona olejem CBD (medyczną marihuaną), na lekooporną padaczkę.

Dzięki tej terapii istnieje sz- Dzięki terapii istnieje szansa na polepszenie jej stanu zdrowia i stanu fizycznego - mówią rodzice Natalki. - Może zacząć chodzić, jak również może polepszyć się jej codzienne funkcjonowanie. Los naszej Natalki jest w rękach dobrych i otwartych na potrzeby bliźniego ludzi. Wierzymy, że w twoich również...

***

Publikowane zdjęcia są autorstwa **Marka Marzejki - 4eproduction**

(KT)

fot. 4eproduction

Zabawa była super!

Był też czas na fotki grupowe

Odbyły się także pokazy taneczne

Było super!

Warto było brać udział w losowaniu i licytacjach

eprasa.pl acc4f5f941

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - 0,95 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym - dopłata 6 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 12 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25 zł brutto
- nekrolog prasowy - 29 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

ZATRUDNIĘ POMOC KUCHENNĄ
Restauracja Arkadia
Jelcz-Laskowice,
ulica Zachodnia 12,
tel. 531 710 204

PRACA

Dam pracę

► Firma brukarska zatrudni pracowników. Tel. 502 411 884

► Zatrudnię opiekunkę do starszej pani w Oławie. Tel. 664 165 140

► Dam pracę. Poszukuję tokarza do pracy na tokarce konwencjonalnej w Oławie. Tel. 505 257 266

► ZATRUDNIĘ BRUKARZA I OPERATORA MASZYN Tel. 669 070 097

Szukam pracy

► Szukam pracy od poniedziałku do piątku od 8.00 do 17.00. Tel. 695 961 985

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam słomę, siano, mała kostka, ziemniaki paszowe, owies i pszenicę. Tel. 504 923 819

► Rower męski marki CURTIS z ramą aluminiową, koła 28", kolor czarny. Piasta tylna Sram Spectro 7-obiegowa z przerzutką w piaście Shimano-Nexus z hamulcem nożnym. Piasta przednia Shimano dynamo w piaście. Widelec amortyzowany. Hamulec ręczny V-Brake przód i tył. Stan dobry z dokumentacją wraz z oznakowaniem policyjnym. Tel. 695 440 319 Email: stanislaw.wiecek@gmail.com

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Psycholog, Oława. 530-000-673

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Sprzedam dom wolno stojący 155 m.kw, rok budowy 1985, działka 6 arów Oława Tel. 785 157 650

► Sprzedam ogródek działkowy przy ul. Kilińskiego, murowana altana Tel. 785 157 650

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy. Tel. 666-855-484

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ,
DOM, MIESZKANIE, DZIAŁKĘ, ITP.
GOTÓWKA OD RĘKI
TEL. 781 306 420

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów, dekodery DVBT montaż. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

► DORA-MAX Usługi sprzątania oferujemy współpracę ze Wspólnotami Mieszkaniowymi Tel. 791 755 040

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

Budowlane

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Usługi koparko-ładowarką. Tel. 502 411 884

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

► Remonty - wykończenia. Łazienki kompleksowo, wymiana kabin, baterii, regipsy, malowanie, panele. Krótkie terminy. Duże doświadczenie Tel. 73 146 70 49

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

► PITY 604441548

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ
KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP AUT
ZA GOTÓWKĘ, NAJLEPSZE CENY
TEL. 781 306 420

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacj¹ Lotos)
Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **PROMOCJA! WĘGIEL KOSTKA** 26 Mj/kg - **1390 zł/t** MAX. 3% POPIOŁU - MEGA JAKOŚĆ!
- **PROMOCJA! WĘGIEL ORZECH** 26 Mj/kg - **1350 zł/t** MAX. 3% POPIOŁU - MEGA JAKOŚĆ!
- **EKOGROSZEK JARET** 23 Mj/kg (worki 30 kg) - **1450 zł/t**
- **EKOGROSZEK KAZACH** 26 Mj/kg -**1500 zł/t** (worki 30 kg) - **1650 zł/t**
- **EKOGROSZEK IMEX PIECHOTA** 26 Mj/kg SUCHY (worki 20 kg) - **1800 zł/t**
- **KOKS ZDZIESZOWICE** 28 Mj/kg - **2240 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1100 zł/t**
- **PELLET** do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1250 zł/t**
- **MIAŁ WĘGLOWY** 23 Mj/kg - **850 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE pocięte w klocki, brzoza, olcha - 300 zł m³**

SPRZEDAŻ RATALNA
BEZ KOLEJKI

CUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71 381 32 29
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	71-318-71-09
UP ul. Techników	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

eprasa.pl acc4f5f941

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania - 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia - 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
zastępca dyrektora - 71-301-13-14
sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
izba przyjęć - 71-301-13-96
dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator - 71-301-13-22
sekretariat - 71-301-13-54
izba przyjęć - 71-301-13-35
dyżurka lekarska - 71-301-13-34
USG: - 71-301-13-84
EKG - 71-301-13-85
sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
sekretariat - 71-301-13-55
izba przyjęć: - 71-301-13-47
dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
sekretariat - 71-301-13-53
izba przyjęć - 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
dyżurka lekarska - 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
blok operacyjny - 71-301-13-24
POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
rehabilitacja - 71-301-13-68
RTG - pracownia - 71-301-13-87
ruch chorych - 71-301-13-78
centrala - 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

Jedna OSOBA poniosła śmierć

KP PSP Oława

Tragiczny wypadek na drodze wojewódzkiej nr 455 pomiędzy Oławą a Starym Otokiem

POWIAT

Tragiczny wypadek na drodze wojewódzkiej nr 455 pomiędzy Oławą a Starym Otokiem

Do czołowego zdarzenia dwóch osobówek doszło 13 lutego około g.15.00 na trasie między Oławą a Jelczem-Laskowicach, a dokładniej przed Starym Otokiem - jadąc od Oławy. Na miejsce wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Jak informuje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, w zdarzeniu udział brało dwóch kierujących pojazdami. Jedna z tych osób poniosła śmierć na miejscu. Ponieważ był to wypadek śmiertelny, na miejscu przez dłuższy czas pracowały wszystkie konieczne służby - przez parę godzin kierowcy korzystali z objazdu przez Janików.

(CK)

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

eprasa.pl acc4f5f941

KRZYŻÓWKA Z CYTATEM

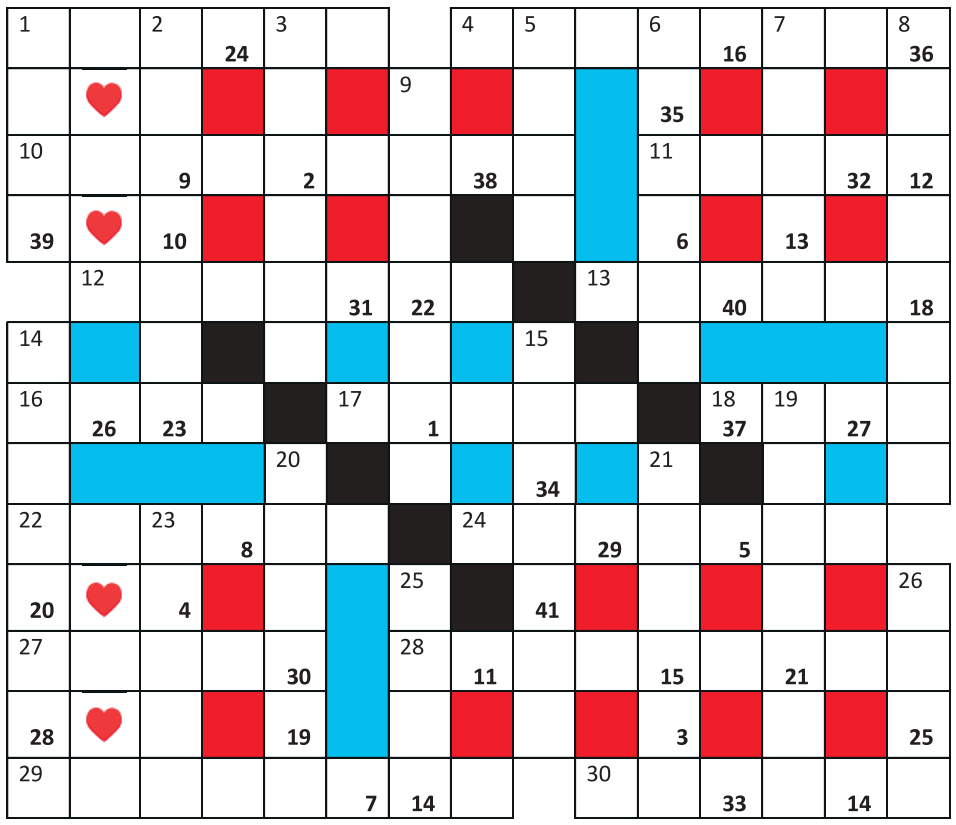

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	♥

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 41 utworzą cytat Paulo Coelho *(„Zachir”)***, który stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki, ale…** jeśli cytat Ci się podoba, to śmiało możesz zadedykować go Pani/Panu Twojego serca. Zaręczam – będzie miło! I o to chodzi…

Poziomo: 1) pszczeli płynny miód; 4) w sklepie, na bazarze, ale także on-line; 10) stanowi bazę „konstrukcji” człowieka; 11) koń, rumak, wierzchowiec; 12) część kościoła lub jego filia; 13) władca w starożytnym Egipcie; 16) pustynne miejsce z wodą i bujną roślinnością; 17) na przedzie kinowej widowni; 18) dziecięca zabawka do rekreacji i do tricków; 22) pochodne jednego koloru; 24) wariant, mutacja, przeobrażenie; 27) pierwsza na świecie tkanina syntetyczna; 28) dachówka niczym rybie łuski; 29) „poprawa” np. wzroku lub wad postawy; 30) przydrożna karczma, często z noclegiem.

Pionowo: 1) układ, porozumienie międzynarodowe; 2) hejnalista z Wieży Mariackiej; 3) nawet kamień potrafi wydrążyć; 5) rzadziej stosowany materiał dachowy; 6) krajan , rodak, ziomek; 7) broń drzewcowa od zarania dziejów; 8) żartobliwie o pilnowaniu go przez… prezydenta; 9) element łączeniowy, bardzo przydatny dla elektryka i hydraulika; 14) lekarz na sali porodowej; 15) mityczna sprawczyni otwarcia puszki z wszelkimi plagami tego świata; 19) znana wszystkim taka sobie jaskółka; 20) ciasto najszybciej znikające ze stołu; 21) najdłuższy lewy dopływ Wisły; 23) służy do dezynfekcji wody w basenach; 25) w przemyśle obuwniczym zastępuje naturalną skórę; 26) dawniej: śpiewak wędrowny, trubadur.

(kram)

GMINA OŁAWA

Naprawdę wyjątkowa sobota w… Sobocisku

W sobotę 10 lutego w świetlicy wiejskiej w Sobocisku spotkali się mieszkańcy miejscowości, w wieku 55+, na Balu Seniora

Po powitaniu wszystkich obecnych sołtys miejscowości Tadeusz Gąsior wręczył bukiety kwiatów oraz drobne upominki kilku seniorom: pani Julii Pawluk - najstarszej mieszkance Sobociska, panom Edwardowi Komisarukowi oraz Stefanowi Pawlukowi - najdłużej zameldowanym w Sobocisku, bo od lipca 1945 roku oraz państwu Irenie i Franciszkowi Kozdrowieckim, którzy właśnie 10 lutego obchodzili 61. rocznicę ślubu. Dla wyróżnionych były gromkie oklaski, toasty i życzenia. Te wszystkim seniorom złożył również Artur Piotrowski - wójt gminy Oława, który ufundował piękny i smaczny tort dla uczestników spotkania. Po części oficjalnej rozpoczęły się tańce oraz biesiadne śpiewy przy akompaniamencie zespołu muzycznego, które trwały do późnych godzin nocnych. W przerwach można było coś zjeść i się napić. Wszystkim dopisywały humory, panowała gorąca atmosfera i świetna zabawa.

W spotkaniu wzięli również udział goście: Mariusz Michałowski - przewodniczący Rady Gminy Oława, skarbnik gminy Danuta Król oraz sekretarz gminy - Helena Masło.

Sołectwo Sobocisko

Sołtys Sobociska Tadeusz Gąsior wręczył bukiety kwiatów oraz drobne upominki kilku seniorom

TEKST I ZDJĘCIA - SOŁECTWO SOBOCISKO

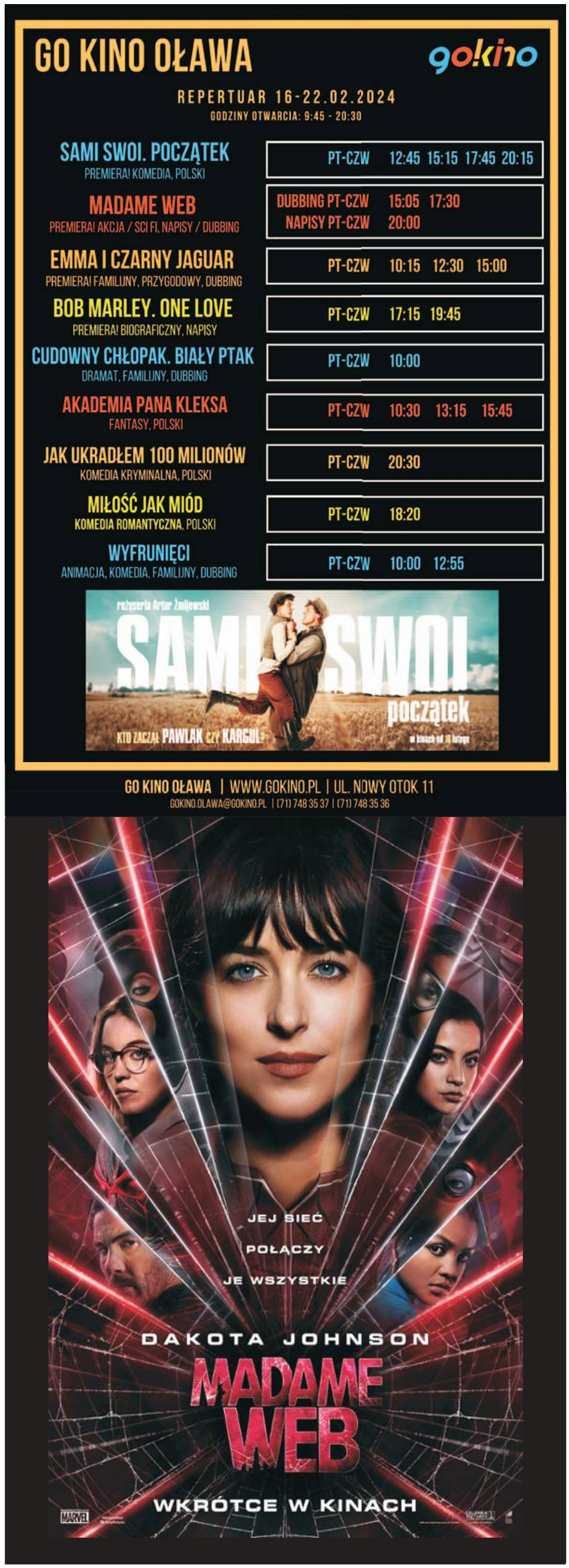

eprasa.pl acc4f5f941

100lat KINO odra

16.02 –22.02.2024

16.02 piątek
13:00 | Emma i czarny jaguar
15:00 | Obsesja
17:15 | Bracia ze stali
19:45 | Sami swoi. Początek

17.02 sobota
13:30 | Emma i czarny jaguar
15:30 | Obsesja
17:45 | Sami swoi. Początek
20:05 | Bracia ze stali

18.02 niedziela
13:00 | Emma i czarny jaguar
15:00 | Obsesja
17:15 | Bracia ze stali
19:45 | Sami swoi. Początek

20.02 wtorek
13:00 | Kino Seniora: Sami swoi. Początek
15:30 | Emma i czarny jaguar
17:30 | Bracia ze stali
20:00 | Sami swoi. Początek

21.02 środa
15:30 | Emma i czarny jaguar
17:30 | Sami swoi. Początek
19:50 | Bracia ze stali

22.02 czwartek
13:30 | Emma i czarny jaguar
15:30 | Sami swoi. Początek
17:50 | Seans kinomana: Pięć diabłów
20:15 | Bracia ze stali

Centrum Sztuki w Oławie · OLAWA · powiatowa · Oława.pl

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze
www.kultura.olawa.pl

eprasa.pl acc4f5f941

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

ZiMNaR przed ostatnią prostą s.27

TENIS STOŁOWY

Sukces

Dziewczyny w czołówce

11 lutego odbyło się ostatnie w tym sezonie Dolnośląskie Grand Prix Młodzików. Dzieci do lat 13 rywalizowały na hali ekstraklasowej drużyny KS AZS UE Wrocław. Podobnie jak w drugim Grand Prix, wzięło w nim udział 7 oławian: 3 dziewczynki i 4 chłopców

Nieźle spisali się chłopcy, uzyskując nieco lepsze wyniki niż poprzednio. Michał Filuba był 29, a Denis Kałwa i Jerzy Michalak zajęli 33 miejsce. Najmniej doświadczony, ale już startujący w zawodach wojewódzkich Adam Szczepuła zajął 49 lokatę. Wygrał zawodnik gospodarzy Stanisław Swincicki.

W ostatnim czasie lepiej w zawodach indywidualnych wiedzie się dziewczynom z „Odry". Ponownie najlepiej zagrała Adrianna Małek. Po dwóch wygranych meczach nieznacznie przegrała ćwierćfinał z Antoniną Rogan, zawodniczką gospodarzy. W klasyfikacji końcowej uplasowała się na 7 miejscu z bilansem 4 zwycięstw i 2 porażek w całych zawodach. Bardzo dobrze zagrała Aurelia Popów. Z takim samym bilansem jak Ada, lecz z przegranymi we wcześniejszych fazach turnieju, zajęła 9 miejsce. Trzecią ołowianka byłą Ewa Szandała, która starty w starszej kategorii traktuje treningowo. Podobnie jak u chłopców wygrała reprezentantka KS AZS UE Wrocław Zofia Zając.

fot. arch. klubu

od lewej: Ewa Kierońska, Aurelia Popów i Adrianna Małek

Zwycięzcy uzyskali awans na 3. Grand Prix Polski Młodzików, które odbędzie się między 1 a 3 marca w Szczawnie-Zdroju. Wszyscy uczestnicy wojewódzkich zmagań mogą wystąpić w piątkowych eliminacjach do turnieju głównego. Oławę będzie reprezentować Adrianna Małek, która jedzie spróbować swoich sił z przeciwniczkami z innych części kraju.

25 lutego Ada i Ewa zagrają w Sycowie w swojej właściwej kategorii „żaczek", gdzie postarają się o wyższe miejsca niż we Wrocławiu. Ponadto większość wyżej wymienionych zawodników Odry zagra w najbliższym czasie w Igrzyskach Dzieci reprezentując swoje macierzyste szkoły w zawodach powiatowych.

(KT)

Tabela II ligi mężczyzn w tenisie stołowym - grupa dolnośląsko-lubuska

Wyniki z 10 lutego

LKS ODRA GŁOSKA - UKSTS KIEŁCZÓW	7:3
KU AZS UZ ZIELONA GÓRA - ULKS CIECHÓW	4:6
MKS WOLAVIA WOŁÓW - STS WULMAR SŁUBICE	6:4
ŻSTS ŻAGAŃ - ZKS III ZIELONA GÓRA	0:10
LZS SKS RASZÓWKA - KU AZS UE II WROCŁAW	6:4
PAUZOWAŁ LKS ORZEŁ LIZAWICE	

TABELA PO XI KOLEJCE

1. ZKS III ZIELONA GÓRA	18	79:21
2. STS WULMAR SŁUBICE	17	66:34
3. KTS WOLBROMEK	16	74:16
4. LKS ODRA GŁOSKA	14	61:39
5. KU AZS UE WROCŁAW	12	63:27
6. ULKS CIECHÓW	11	55:45
7. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	11	52:48
8. MKS WOLAVIA WOŁÓW	10	46:54
9. LKS ORZEŁ LIZAWICE	**9**	**53:57**
10. LZS SKS RASZÓWKA	8	42:58
11. KU AZS UE II WROCŁAW	4	35:75
12. ŻSTS ŻAGAŃ	2	17:103
13. UKSTS KIEŁCZÓW	0	17:83

*

Następny mecz LKS Orzeł Lizawice rozegra na wyjeździe, w sobotę 2 marca o godz.17.00, z MKS Wolavia Wołów.

(POL)

SIATKÓWA KOBIET

III liga dolnośląska

UMKS „Volley" Głogów - MGLKS „Sobieski" Oława 1:3

Doświadczenie górą

Cenne zwycięstwo „Sobieskiego" w zaległym meczu w Głogowie

Runda zasadnicza zakończyła się 21 stycznia, a teraz rozgrywane są mecze zaległe. Zespół UMKS „Volley" Głogów miał osiem zaległych pojedynków, co sprawia, że teraz musi intensywnie nadrabiać zaległości. W sobotę 10 lutego głogowianki wygrały 3:0 spotkanie wyjazdowe z KKS „Mine Master" Złotoryja, a dzień później gościły u siebie „Sobieskiego".

Pierwszy set rozpoczął się od prowadzenia miejscowych, ale nasze zawodniczki doprowadziły do wyrównania 8:8, a po chwili prowadziły 11:9. Wówczas o czas poprosił trener gospodyń i jego podopieczne wywalczyły sześć punktów z rzędu. Trener Jarosław Gębarzewski również wziął przerwę, a oławianki zdobyły trzy kolejne punkty zmniejszając dystans do rywalek na 14:15. W końcówce sytuacje z czasami trenerów się powtórzyły. Po czasie dla „Sobieskiego" przewaga głogowianek zmalała do jednego punktu, ale o ostatni czas poprosił szkoleniowiec UMKS „Volley", co doprowadziło do wygrania seta przez miejscowe 25:23.

W drugiej partii oławianki poprawiły dokładność i skuteczność w grze i konsekwentnie powiększały przewagę, wygrywając seta 25:14.

Radość z kolejnych wywalczonych trzech punktów.

Trzeci set dobrze rozpoczął się dla „Sobieskiego", który prowadził 9:3, a później długo utrzymywał przewagę. W końcówce coraz skuteczniej grały gospodynie, odrabiając straty i doprowadziły do wyrównania 22:22. Ostatnie słowo należało do podopiecznych Jarosława Gębarzewskiego, które wygrały 25:23.

Czwarty set był wyrównany do stanu 17:17. Od tego momentu oławianki wykazały większe doświadczenie i pokonały rywalki 25:21.

W opinii trenera Gębarzewskiego i jego zespołu, był to ich jeden z najsłabszych meczów w tym sezonie, ale ważne jest, że zaprocentowało doświadczenie w końcówkach setów, co ostatecznie przyczyniło się do ich zwycięstwa. Jest to szczególnie ważne w kontekście czekających ich turniejów barażowych o wejście do II ligi. Zanim do tego dojdzie, to „Sobieski" musie jeszcze rozegrać trzy zaległe mecze. Pierwszy z nich rozegra, w najbliższą sobotę 17 lutego o godz.11.00, z SPS Wrocław na wyjeździe. Kolejne dwa spotkania oławianki rozegrają w Oławie na początku marca - 2 marca z UMKS „Volley" Głogów, a tydzień później z KS „Olimpia" Jawor.

MGLKS „SOBIESKI" OŁAWA

Paulina Jewiarz, Justyna Baran, Zofia Jagoda, Oliwia Pawleta, Paulina Węgrzyn, Magdalena Konon oraz Anna Butwicka (libero).

Wchodziły na zmiany: Barbara Wilk, Aleksandra Kozak i Patrycja Grzech.

*

Kadetki „Sobieskiego", występujące w słabszej drugiej grupie Dolnośląskiej Ligi juniorek młodszych, gościły 3 lutego w Oławie MKS „Chełmiec Wodociągi" Wałbrzych, z którym nieznacznie przegrały 2:3 (25;20, 25:21, 17:25, 12:25, 11:15). Podopieczne Natalii Bzduń zajmują ostatnie - piąte miejsce w swojej grupie, a ostatni mecz zagrają 3 marca na wyjeździe z KS „Olimpia" Jawor.

*

Najmłodsze adeptki „Sobieskiego", rywalizujące w Dolnośląskiej VI lidze młodziczek, rozegrały 4 lutego turniej, w którym zmierzyły się z dwoma zespołami MKS „Chełmiec Wodociągi" Wałbrzych. Podopieczne Justyny Barana przegrały oba mecze po 0:2. Następny turniej odbędzie się 18 lutego, a oławianki zagrają w nim z MKS „Chełmiec Wodociągi" I Wałbrzych oraz z „Watahą" II Lubin.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi dolnośląskiej kobiet

Mecze zaległe

UMKS „VOLLEY" GŁOGÓW - MGLKS „SOBIESKI" OŁAWA 1:3
KKS „MINE MASTER" ZŁOTORYJA - UMKS „VOLLEY" GŁOGÓW 0:3

TABELA PO XVI KOLEJCE

1. #VOLLEYWROCŁAW	16	45	45:7
2. MKS WAŁBRZYCH	16	31	36:22
3. SPS WROCŁAW	12	29	30:10
4. MGLKS „SOBIESKI" O.	**13**	**27**	**29:15**
5. UMKS „VOLLEY" GŁOGÓW	11	17	21:20
6. KKS „MINE MASTER" Z.A	16	20	26:34
7. AZS AWF WROCŁAW	16	14	20:38
8. KS „OLIMPIA" JAWOR	12	9	13:29
9. KPS ŚWIDNICA	16	0	3:48

*

Oławianki rozegrają, w sobotę 10 lutego o godz.11.00, zaległy wyjazdowy mecz z SPS Wrocław.

(POL)

eprasa.pl acc4f5f941

BIEGANIE
ZiMNaR

W Janikowie deszczowo, ale wytrwali nie odpuścili

Wygrał Karol Kinal, ale Piotr Morawski jest praktycznie pewny zwycięstwa w klasyfikacji generalnej. Wśród pań niezmiennie najlepsza Alicja Sidor

Za nami piąty etap Zimowego Maratonu na Raty. Tym razem uczestnicy rywalizowali na jedynej trasie, która przebiega przez teren gminy wiejskiej Oława. Malowniczy anturaż janikowskiego lasu, tym razem powitał sportowców w deszczowej aurze. Trzeba było uważać na błoto i radzić sobie na śliskim podłożu. Temperatura była na plusie, biegacze i miłośnicy nordic-walking stawili się licznie, a po uśmiechach było widać, że pogoda nie jest dla nikogo przeszkodą.

Kolejny raz zwyciężył Karol Kinal ze Środy Śląskiej (24:57), ale tak jak wspominaliśmy przez tygodniem, nie będzie się liczył w klasyfikacji generalnej, ponieważ nie wziął udziału we wszystkich etapach tegorocznego ZiMNaRa. Drugie miejsce zajął Piotr Morawski (Drużyna M, Oława), uzyskując czas 25:21. To najbardziej prawdopodobny zwycięzca tegorocznego cyklu. Trzeci w Janikowie był Wojciech Ptak z Kamieńca Wrocławskiego (25:53).

Piątą wygraną zanotowała Alicja Sidor z Jelcz Triathlon Project (29:27), która wśród pań nie ma sobie równych i wszystko wskazuje na to, że kolejny raz zostanie zwyciężczynią Zimowego Maratonu na Raty. Drugie miejsce zajęła Anna Jabłońska z Oławy (30:56), a trzecie Monika Kiedrowicz (Krasnale, Oława), osiągając czas 31:00.

Bożena Sztal to najlepsza zawodniczka nordic-walking. Reprezentantka Autoliv Run Team z Oławy dotarła do mety po 52 minutach i 27 sekundach. Tuż za nią uplasowała się Agnieszka Podbielska z Oławy (52:37), a na trzecim miejscu zawody ukończyła Agnieszka Polańska z Wrocławia (54:23).

Wśród mężczyzn tryumfował Stanisław Staniec ze Strzelina (52:39), przed Tomaszem Niewodniczańskim z Janikowa (54:50) i Jakubem Kopczyńskim z Jelcza-Laskowic (56:24).

Drużynowo w trakcie tego etapu najlepiej spisali się sportowcy z Klubu Biegacza Harcownik. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Adrian Danilewicz Group, a trzecie Synergia GB „Odcisk".

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Ostatnie poprawki przed biegiem

Obowiązkowo rozgrzewka

Klasyfikacja generalna

Bieganie

* mężczyźni
1. Piotr Morawski
2. Daniel Śmiech
3. Remigiusz Paprocki

* kobiety
1. Alicja Sidor
2. Monika Kiedrowicz
3. Agata Andros

Nordic-walking

* kobiety
1. Bożena Sztal
2. Agnieszka Kozioł
3. Agnieszka Polańska

* mężczyźni
1. Tomasz Niewodniczański
2. Jakub Kopczyński
3. Tomasz Mazur

Drużynowo

1. Klub Biegacza Harcownik Jelcz-Laskowice
2. Autoliv Run Team
3. Synergia GB „Odcisk".

I można ruszać!

A po biegu - wspólne fotki

Alicja Sidor wygrała każde zawody tegorocznego cyklu

eprasa.pl acc4f5f941

BARAN

(21.03-20.04)

Gwiazdy będą sprzyjały, a w szczególności gotowym podjąć ryzyko i zaangażować się poważnie w nową znajomość. Nieco gorzej powiedzie się w sprawach finansowych, co utrudni spełnienie zaplanowanych zamierzeń. Spore wydatki, zwłaszcza w weekend.

BYK

(21.04-21.05)

Przyjaciele nie zawiodą oczekiwań w ważnych sprawach zawodowych. Pod koniec tygodnia możliwy wyjazd lub zmiana w domu. Pomyśl o odpoczynku. Sprawy zawodowe zejdą na dalszy plan. Nie planuj większych zakupów, bo z finansami nie będzie najlepiej.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Zadbaj o sprawniejsze wykorzystywanie czasu na swoje działania, postaraj się znaleźć chwile tylko dla siebie. Dobry czas na inwestycje, gry liczbowe i wydatki. Zdrowie może nieco szwankować, zwłaszcza w niedzielę.

RAK

(22.06-22.07)

Doskonale poradzisz sobie ze wszystkimi sprawami, zarówno zawodowymi, jak i domowymi. Ucieszy pewna wiadomość z daleka. Ktoś pomoże w rozwiązaniu problemów sercowych. Tydzień dobry na inwestycje, zakupy, zmiany planów zawodowych.

LEW

(23.07-22.08)

Poczekaj z trudnymi sprawami do przyszłego tygodnia. Możesz poznać kilka interesujących osób, które pomogą w rozwikłaniu ważnego problemu. Niektórzy dawni znajomi też potwierdzą swoją życzliwość.

PANNA

(23.08-22.09)

W tym tygodniu uda się zrealizować kilka wcześniej zaplanowanych przedsięwzięć. Sprawi to ogromną satysfakcję i poczujesz się doskonale. W weekend możliwe kontrowersje z domownikami, nieciekawa atmosfera, postaraj się nam tym zapanować.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (135)

Ocalić od zapomnienia

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Andrzeja Stachurskiego - widzimy przejazd kolejowy na końcu ulicy Wiejskiej, na rowerach jadą Andrzej Stachurski i Zdzisław Zieliński. W głębi za rowerami duże budynki, które stoją do dzisiaj - to zabytkowy folwark. Po lewej widoczny jest domek dróżnika, który wtedy miał płaski dach. Przy drodze przed i za przejazdem widzimy betonowe pionowo ustawione słupki pomalowane na biało. Szlabany były ze stalowej rury, dość masywne - furmankę, samochód osobowy lub mały ciężarowy samochód potrafiły zatrzymać. W miejscu, gdzie szlaban opadał, po drugiej stronie ulicy był stalowy uchwyt, który blokował rurę szlabanu. Rury pomalowane były na biało-czerwono, na przejeździe był też dzwonek, który bardzo głośno dzwonił, gdy zapory były zamknięte. Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 1970 roku na ulicy Wiejskiej, stojąc tyłem do przejazdu kolejowego - wtedy ulica była wąska, po lewej były pola uprawne i łąki, na których pasły się krowy i konie (Osiedle Sobieskiego zaczęto budować w 1975 roku). W głębi po prawej zabudowania zabytkowego folwarku, a po lewej w dużym budynku mieścił się młyn elektryczny - dziś nie ma po nim, śladu. tego budynku już nie ma.
Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 2024 roku za przejazdem kolejowym przy ulicy Wiejskiej w miejscu, gdzie stał fotograf robiący zdjęcie nr 1. Ulica Wiejska dziś, po 50 latach, jest zabudowana nowymi budynkami, które zasłaniają zabudowania zabytkowego folwarku, po lewej rosną duże drzewa i nie widać budynków Osiedla Sobieskiego.
Zdjęcie nr 4 to widokówka przedwojenna przejazdu kolejowego przy ulicy Kilińskiego ze Zbiorów Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

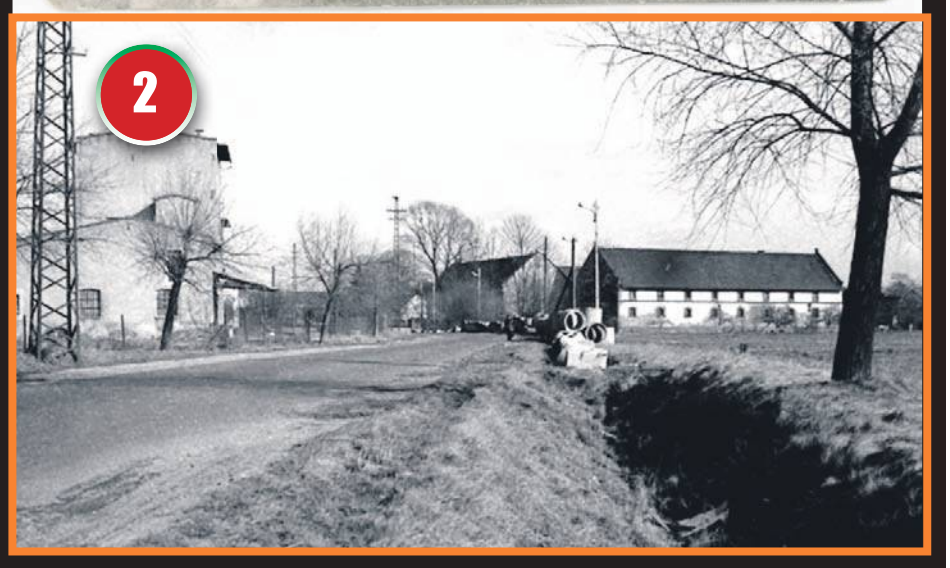

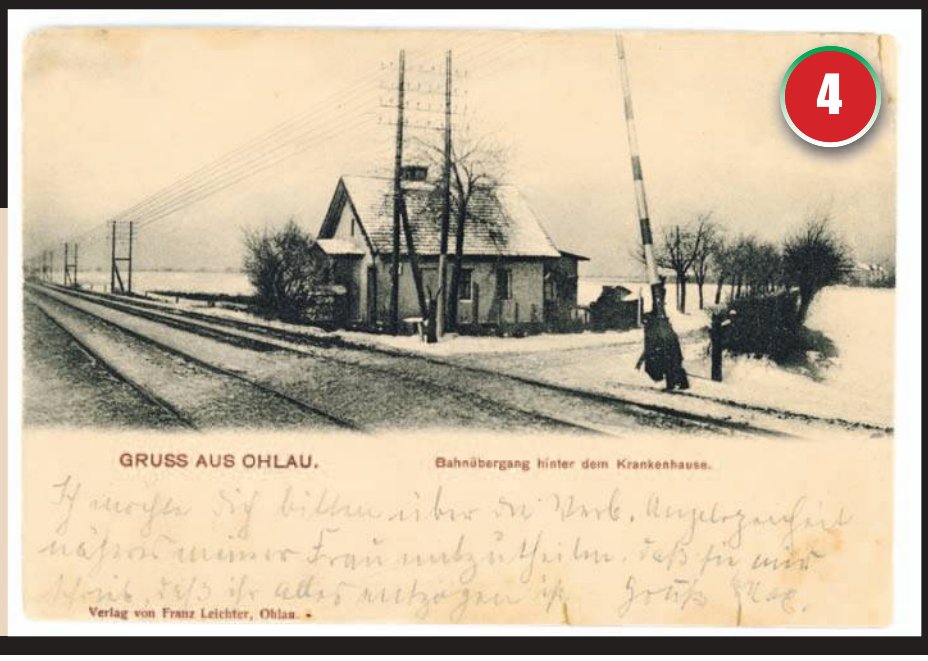

PS
O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

WAGA

(23.09-23.10)

Poczujesz się doceniony i potrzebny, ale jednak bardzo zmęczony nadmiarem zajęć. Szansa na odpoczynek dopiero w sobotę. Postaraj się spędzić weekend w rodzinnym gronie. Możliwe odwiedziny dawno niewidzianego przyjaciela.

SKORPION

(24.10-22.11)

Możesz poświęcić więcej na wciąż odkładaną lekturę i drobne przyjemności. Bliscy dadzą wiele dowodów sympatii i uznania. Finanse i zdrowie pogorszą się chwilowo pod koniec tygodnia, uwzględnij to w swoim działaniu, postaraj się trochę odłożyć.

STRZELEC

(23.11-21.12)

W codziennym życiu niewiele się zmieni. Dojdą jednak nowe obowiązki i wyzwania, których nie odkładaj na później. Znajomi oczekują więcej, niż możesz im dać, nie pozostawiaj tego bez odpowiedzi.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

W sprawach sercowych - wybuch uczuć i emocji. Radość i entuzjazm będą towarzyszyć przez cały tydzień. Nie popsują tego nastroju nawet nieporozumienia w gronie domowników, z tym musisz sobie rozważnie poradzić. Finanse nie zmienią się.

WODNIK

(21.01-20.02)

Będziesz bardzo zajęty i potrzebny, również w domu. Twoi bliscy oczekują więcej zrozumienia i uwagi. W tym tygodniu spróbuj zagrać na loterii albo odważniej zainwestować w nieruchomości. Zdrowie - bardzo dobre.

RYBY

(21.02-20.03)

Rzeczywistość okaże się dużo gorsza od twoich zamierzeń. Weź się w garść i szybko załatw zaległe sprawy, szczególnie urzędowe, głównie finansowe. Wtedy wpływy powinny utrzymać się na niezmienionym poziomie.

eprasa.pl acc4f5f941